www.passa.waw.pl passa@passa.waw.pl

WYCHODZI OD 2000 ROKU

PASSA

ISSN 1640–405X

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

22 maja 2014 czasopismo bezpłatne Nr 20 (709)

www.passa.waw.pl

IMAKO Agencja Reklamowa

BANERY SZYLDY KASETONY

imako@imako.com.pl

606 528 720

DeClinic
Specjalistyczna Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej i Stomatologii Estetycznej

ul. Bernardyńska 16 A
02-904 Warszawa
tel. (22) 11 20 400
www.declinic.pl recepcja@declinc.pl

keekaa KRÓLESTWO TOREBEK

KUPON RABATOWY -20 zł*

*na torebki w cenie od 100 zł w KeeKaa TESCO KABATY i KeeKaa METRO BIS

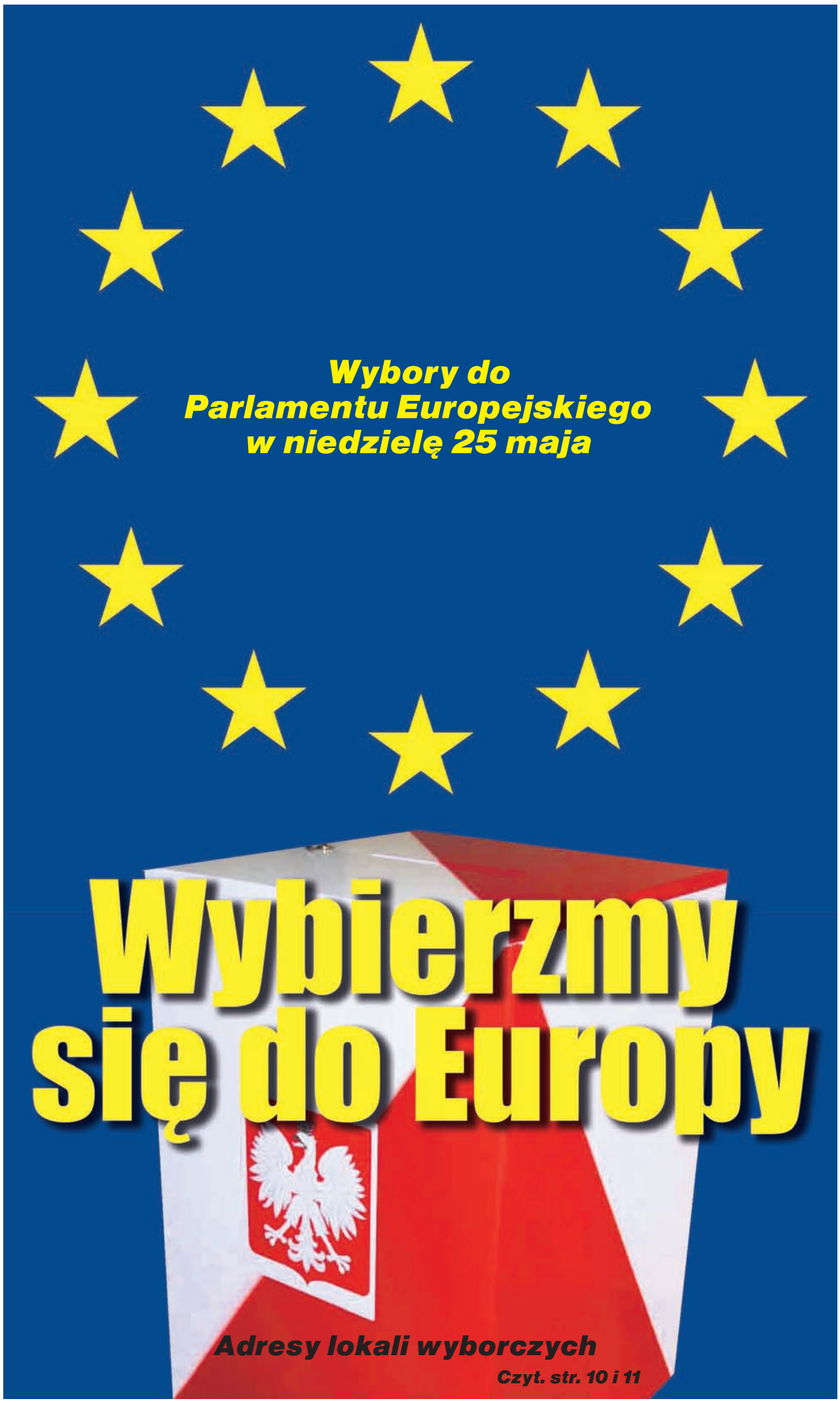

SPECJALNE SPOTKANIE
dla CIEBIE I TWOJEJ MAMY

Przyjdź na wykład Konrada Gacy

28 maja
godz. 19.00

Zadbaj o formę na wakacje razem z Twoją Mamą

Weź udział w konkursie i wygraj cenne nagrody

BON UPOMINKOWY dla Mamy

Więcej na str. 3

Zakątek Cybisa
LEPSZA STRONA URSYNOWA
www.wlodarzewska.pl

Cichociemni podbili serca

Czyt. str. 8

Gra słów, a nawet gra półsłówek

Choć nasze telewizje to media na ogół miodem albo przynajmniej Miodkiem płynące, czasem trafi się zgrzyt, który zrani ucho językowego estety. Wiele lat temu sensacją nadawczą TVP było to, że prowadzący audycję pod nazwą „Miś z Okienka" znakomity aktor Bronisław Pawlik, przekonany o swoim zejściu z anteny, pozwolił sobie na dosadną puentę występu, która brzmiała: „A teraz, drogie dzieci, pocałujcie Misia w dupę". W nowych czasach telewidzowie wyławiają niekiedy uchem jakieś przekleństwa lektorów głównego wydania wiadomości. Prawdziwym przełomem stało się jednak dopuszczenie do permanentnego używania słów jawnie ordynarnych, a zwłaszcza przymiotnika „zajebisty", upowszechnionego w paru stacjach telewizyjnych przez zbuntowane refrenistki pop music – Dorotę Rabczewską, zwaną Dodą Elektrodą, i Agnieszkę Chylińską, która po okresie nieciekawego podśpiewywania objawiła nagle zupełnie inną twarz: inteligentnej jurorki różnych konkursów oraz wzorowej Matki-Polki.

Ile jednak Jej Zajebistość Agnieszka sprawiła wraz z Dodą, że ordynarny, aczkolwiek niejednoznaczny przymiotnik wszedł błyskawicznie do powszechnego użycia i już nikogo nie dziwi, o tyle znana z arystokratycznych manier i takiegoż pochodzenia aktorka po przejściach – Beata Tyszkiewicz – poszła jeszcze dalej jako telewizyjna jurorka, posłużywszy się już całkowicie jednoznacznym, bardzo mocnym czasownikiem „zapierdalać". Gdyby jako wykonawczyni jednej z głównych ról w serialu „Lalka" rzuciła kiedyś na wizji takie słówko, nawet Wokulski by się w niej odkochał. Teraz wszakże etapowa kobieta Andrzeja Wajdy może wykorzystać do maksimum zdobycze wolnej Polski i pojechać furmańską łaciną do spodu.

Wydaje się, że wobec spopularyzowania wspomnianych wyżej, jędrnych określeń w języku mediów najwyższy czas wprowadzić je do opracowywanego właśnie na nowo szkolnego elementarza, a w dziennikarstwie sportowym to powinna już być jazda obowiązkowa. No bo jakąż ekspresję ma zdanie „Usain Bolt biegnie jak błyskawica" w porównaniu z dynamiczną wypowiedzią: „Bolt zapierdala wprost zajebiście do mety". Jestem przekonany, że jeśli chodzi o elementarz, dzieci to kupią i zamiast sylabizować mozolnie „Ala ma asa", zaczną naśladować Chylińską i Rabczewską, co znacznie przyspieszy naukę czytania. Niech tylko minister edukacji narodowej nie prześpi sprawy.

No cóż, zgrzyty słowne to dzisiaj nic nadzwyczajnego. Niedawny prezydent Warszawy bardzo ładnie potrafił powiedzieć petentowi: „Spieprzaj, dziadu!" Były prymas, dla odmiany, objawił chrześcijańską miłość bliźniego, określiwszy grupę dziennikarzy mianem „szczekające kundelki", zaś nieodżałowany ksiądz Józef Tischner wyjątkowo barwnie sformułował swoją wersję podstawowej tezy ontologicznej, wyróżniając w nomenklaturze góralskiej trzy kategorie: święta prawda, tyż prawda i gówno prawda.

No i aż się prosi, żeby skorzystać z dorobku naukowego śp. Józefa Tischnera, czytając zamieszczony w jednej z gazet lokalnych sugestywny memoriał zatytułowany „Stanowisko Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej RP Dzielnicy Ursynów". Treść stanowiska jest o tyle ciekawa, że stanowi ono przeciwwagę do samochwalstwa szarogęszącej się obecnie w dzielnicy ekipy Naszego Ursynowa, która – choć jak wiadomo z enuncjacji odsuniętych od władzy platformersów, rządzi nieudolnie – wyszarpała gdzieś jednak własnym wysiłkiem 23,4 miliona złotych, licząc, że skąpiąca jej grosza pani prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz zechce przekazać tę forsę na cele ursynowskie. Radni PO sugerują, żeby te pieniądze przeznaczyć na budowę (a raczej rozbudowę) ulicy Karczunkowskiej na Zielonym Ursynowie, a konkretnie na wstępny wykup terenów. Być może to dobry pomysł, chociaż sami jego autorzy przyznają, że 23 melony to w tym wypadku byłaby co najwyżej przygrywka, bo na całą inwestycję potrzeba dwakroć więcej. Co ciekawe wszelako w swoim stanowisku, poświęconym głównie atakom na Nasz Ursynów miast konstruktywnym postulatom, zarzucają obecnemu burmistrzowi Piotrowi Guziałowi i jego ekipie, że ta banda nieudaczników nie tylko nie zrealizowała przez cztery lata żadnej nowej inwestycji, to na domiar złego żadnej też nawet nie zaczęła.

I tu kłania się ksiądz Tischner ze swym nad wyraz celnym określeniem: gówno prawda. Nie chodzi mi jednak o jakiekolwiek szczegóły inwestycyjne, związane z działalnością Guziałowej drużyny, tylko o podstawową, nader brutalną prawdę: Platforma Obywatelska, partia którą skądinąd najwyżej cenię na naszym podwórcu politycznym, zmusiła burmistrza Ursynowa, żeby przez całe mijające czterolecie – jak to mówią – kopał się z koniem, czyli bezskutecznie walczył o pieniądze, które ma w ręku pani prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz, nomen omen wiceprzewodnicząca PO. A krótko mówiąc, pierwsza w partii po Tusku.

Kwestia wyposażenia Guziała w fundusze inwestycyjne to jedno, pod uwagę wszelako trzeba wziąć jeszcze rzecz drugą, mianowicie zablokowanie przez miasto budowy planowanych wcześniej połączeń Ursynowa z Wilanowem, a przede wszystkim przejazdu do tej drugiej dzielnicy przedłużoną ulicą Ciszewskiego. To nie Guział akurat miał w ręku karty, nie on był od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i nie jemu też przyszło do głowy, by na skraju Skarpy Ursynowskiej, do którego dobiega ta arteria, walnąć ni stąd ni zowąd osiedle mieszkaniowe. O tym jednak we wspomnianym stanowisku klubu radnych PO jego szef Tomasz Sieradz dziwnym trafem nie wspomina.

Mijająca kadencja samorządu na Ursynowie jest traktowana przez Platformę jako runda rewanżowa wobec Guziała, który – co tu kryć – mocno podszczypywał platformersów, gdy sam był w opozycji, a oni dzierżyli władzę. Tylko czy z wiecznych kłótni na tle politycznym coś dobrego może dla mieszkańców dzielnicy kiedykolwiek wyniknąć?

PASSMITA
naczelny@passa.waw.pl

POSZUKIWANY!

Ursynowscy policjanci prowadzą postępowanie dotyczące napaści na młodą kobietę . W tej sprawie został sporządzony portret pamięciowy sprawcy. Funkcjonariusze zwalczający przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, proszą o kontakt wszystkie osoby, które rozpoznają mężczyznę lub mają jakiekolwiek informacje na temat zdarzenia.

Do zdarzenia doszło 26 lutego 2014 roku około 12.45 przy ulicy Bokserskiej, w rejonie szkoły podstawowej. Napastnik zaatakował młodą kobietę, która wyszła na spacer z dzieckiem w wózku, a potem ukradł jej torbę.

Podczas trwającego postępowania biegły z zakresu kryminalistyki sporządził portret pamięciowy sprawcy. Poszukujemy mężczyzny w wieku około 30-35 lat, wzrostu około 180-185 cm., szczupłej sylwetce, owalnej twarzy oraz jasnych, dużych oczach. W dniu zdarzenia sprawca ubrany był w ciemną bluzę z kapturem, ciemne spodnie dresowe, ciemną kurtę do biodra oraz czarne, sportowe buty.

Wszyscy, którzy rozpoznają mężczyznę lub mają jakiekolwiek informacje na temat zdarzenia, proszeni są o kontakt z ursynowskimi policjantami pod numerami telefonów (22) 603-19-78 lub (22) 601-69-78 (prowadzący postępowanie). Informacje można również przekazywać za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres

Co się zdarzyło...

27. rocznica katastrofy lotniczej w Lesie Kabackim

9 maja, w 27–tą rocznicę katastrofy lotniczej samolotu Ił – 62 M „Tadeusz Kościuszko", w Lesie Kabackim, została odprawiona msza święta w intencji śp. Załogi i Pasażerów, którzy stracili życie w katastrofie.

27 lat temu na skutek awarii, w Lesie Kabackim spadł na ziemię Ił-62M „Tadeusz Kościuszko". Na pokładzie było 172 pasażerów i 11 członków załogi. Wszyscy zginęli. Tylko dzięki kunsztowi pilota kapitana Zygmunta Pawlaczyka samolot nie spadł na budynki Ursynowa, a dopiero w Lesie Kabackim.

Na uroczystości zjawili się organizatorzy – rodziny i bliscy ofiar katastrofy, przedstawiciele Klubu Seniorów Lotnictwa, Polskich Linii Lotniczych oraz Urzędu Dzielnicy Ursynów: zastępca burmistrza Lech Skowron oraz radny Leszek Lenarczyk.

Kondycja dominuje w sztafecie EKIDEN

Dziesiąta edycja Accreo Ekidenu zdominowana została przez zawodników w żółtych koszulkach Stowarzyszenia Kondycja.

Raz po raz, któryś z nich mijał strefę zmiany. Warto dodać, że w tej edycji w barwach Kondycji, pobiegło pięć drużyn, czyli aż trzydziestu zawodników.

Najszybsza ekipa, w składzie: Przemysław Osełka, Krzysztof Wasiewicz, Michał Bernardelli, Krzysztof Kielak, Tomasz Rębiś i Andrzej Jankowski, uzyskała czas 02:30:02 i uplasowała się na drugim miejscu wśród 767 drużyn startujących w tym roku. Równocześnie zawodnicy Kondycji aż o 8 minut poprawili swój czas z zeszłorocznej edycji. Niestety nie wystarczyło to do wygrania zawodów, choć zwycięstwo było o włos. Najlepsi w tym roku byli zawodnicy New Balance Team, którzy pokonali maratoński dystans w 02:28:22. Pozostałe drużyny Kondycji też spisały się rewelacyjnie, zajmując miejsca: 40, 149, 275 i 335.

Warto przypomnieć, że w poprzedniej edycji EKIDEN'u Kondycja zajęła pierwsze miejsce. Także tegoroczny sukces nie jest jednorazowym incydentem, a wynikiem zarówno ciężkiej pracy trenerów: Wiesława i Renaty Paradowskich, jak i samych zawodników.

13 kradzieży w szpitalach

Mundurowi otrzymali informację, że po jednym z ursynowskich szpitali „kręci" się podejrzany mężczyzna, który może mieć związek z kradzieżami na jego terenie. Policyjny patrol, który przyjął zgłoszenie przekazał jego rysopis swoim kolegom. Po krótkiej chwili funkcjonariusze zauważyli, że osoba ta wsiada do autobusu. Stróże prawa weszli do pojazdu i wylegitymowali tam Bartłomieja K.

Okazało się, że to ten mężczyzna był jakiś czas temu widziany na jednym z oddziałów , a jego pracownikom tłumaczył, że przyszedł w odwiedziny do swojej matki. Policjanci ustalili także , że to nie jego pierwsza wizyta w tym szpitalu. 31-latek już kilka miesięcy wcześniej pojawiał się tam, a przebywający tam pacjenci zgłaszali wówczas kradzieże swoich rzeczy. Mundurowi zatrzymali Bartłomieja K.

Szybko wyszło na jaw, że mężczyzna był już karany za kradzieże w szpitalach, a praski sąd wydał również na niego nakaz doprowadzenia. Policjanci przedstawili mu aż 13 zarzutów za kradzieże oraz jedną za włamanie na rachunek bankowy przy pomocy skradzionych kar płatniczych. Przestępstw tych dopuścił się w warunkach recydywy. Teraz Bartłomiej K. trafi do aresztu śledczego, gdzie odbędzie zasądzoną karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

red.

SPECJALNE SPOTKANIE
dla CIEBIE I TWOJEJ MAMY

IDEALNY PREZENT na DZIEŃ MATKI

BON UPOMINKOWY upoważnia okaziciela do skorzystania z jednego z wybranych pakietów oferowanych przez Gaca Centrum:

1. 1 MIESIĄC W PAKIECIE NORMAL W GACA CENTRUM WARSZAWA.
Zadbaj o zdrowie i dobrą formę swojej Mamy!
Dieta i trening w Gaca Centrum – dla osoby wchodzącej w proces po raz pierwszy dodatkowy bonus w postaci 100% upustu na opłatę wpisowego.

2. Pakiet „UŚMIECH I ENERGIA". Specjalnie dobrany zestaw kosmetyków na twarz i ciało oraz zabieg modelujący owal twarzy na supernowoczesnym urządzeniu Eximia:
- EQ10 żel pod oczy,
- EQ10 krem nawilżająco-dotleniający,
- EQ10 tonik dotleniająco-odświeżający,
- Krem wyszczuplający Norel,
- Eximia – drenaż całego ciała, który wspomaga odchudzanie i ujędrnia skórę.

3. „ZŁOTE ROZPIESZCZENIE". Zabieg i pakiet kosmetyków przeciwdziałających efektom starzenia:
- Perły i Złoto – krem witalizujący ze złotem koloidalnym,
- Perły i Złoto – emulsja witalizująca pod oczy i na powieki,
- Krem wyszczuplający Norel,
- Eximia – zabieg modelujący owal twarzy (efekty widoczne po 1 zabiegu!): demakijaż, peeling, ampułka, masaż eximia, maska, krem na zakończenie zabiegu.

4. „ŻURAWINOWA PRZYJEMNOŚĆ".
- Face Rejuve – krem żurawinowy rewitalizujący,
- Face Rejuve – serum żurawinowe napinające,
- Face Rejuve – emulsja rozświetlająca pod oczy i na powieki,
- Krem wyszczuplający Norel,
- Eximia – drenaż twarzy: zmniejszenie obrzęków, oczyszczenie skóry z toksyn, profilaktyka zmarszczek.

Wyjątkowe BONY UPOMINKOWE dla twojej Mamy z okazji Dnia Matki dostępne już w Gaca Centrum w bardzo atrakcyjnych cenach.

Chcesz popracować nad sylwetką przed latem?

To już ostatni dzwonek, aby zadbać o formę na wakacje.

Przyjdź ze swoją Mamą na wykład Konrada Gacy i dowiedz się, jak pozbyć się kilogramów i rozpocząć mądre odchudzanie. Specjalnie dla Was przeprowadzimy konkurs. Czekają cenne nagrody.

GACA CENTRUM

GACA CENTRUM
Warszawa, ul. Puławska 423
Szczegóły pod numerem
tel.: 22 29-29-853

Gość specjalny wykładu Konrada Gacy Iwona Pavlović

28.05, środa, godz. 19

WOJCIECH
OLEJNICZAK

Lider listy SLD-UP

LISTA NR 3

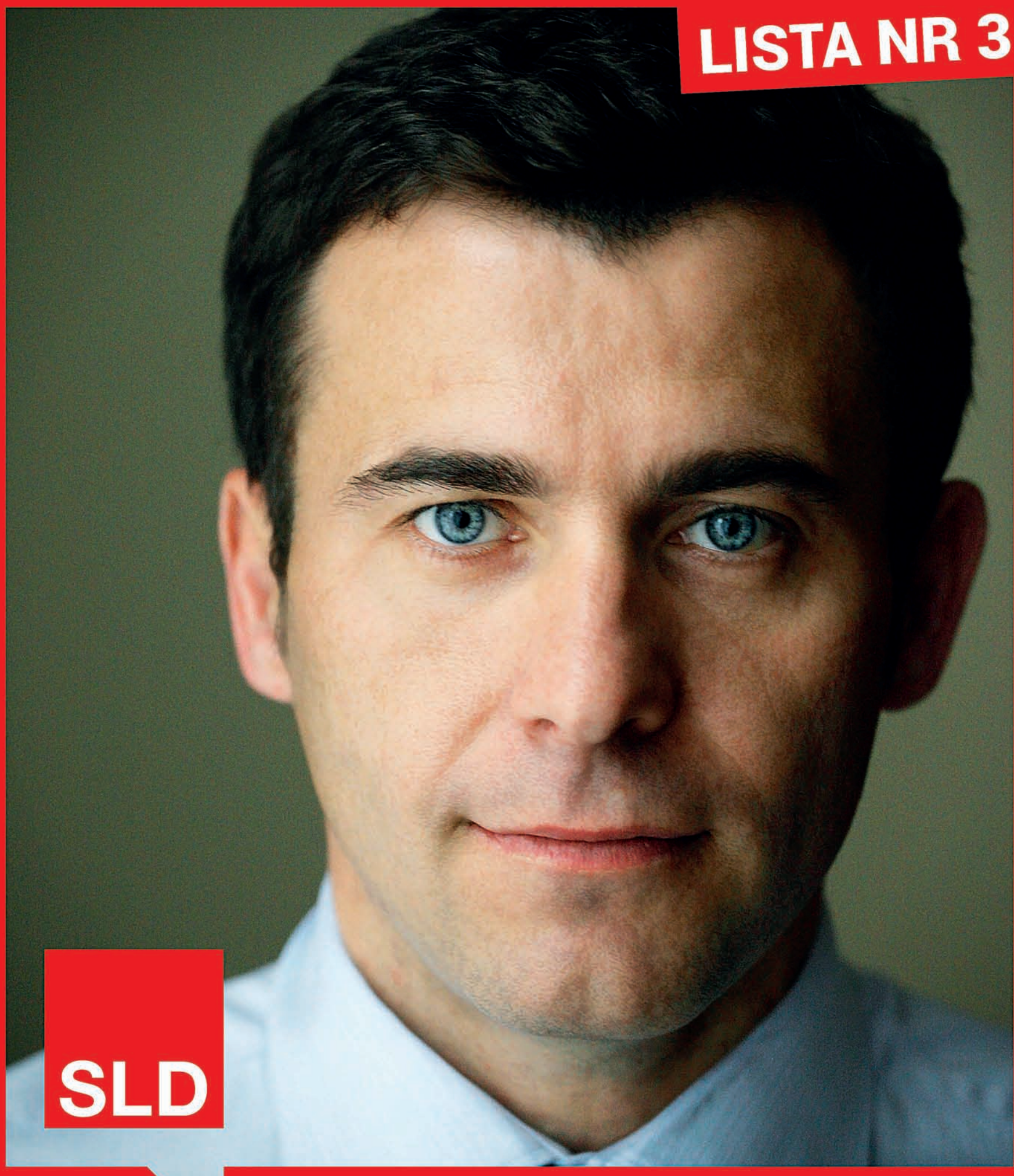

SLD

KKW SLD-UP

EUROPA: #KURS NA ZMIANĘ

SIMPLY MARKET

Elea Polska Sp. z o.o., należąca do grupy Auchan (ponad 302 000 pracowników na całym świecie) jest właścicielem sieci supermarketów SIMPLY Market.
W Polsce sieć zatrudnia ponad 1200 osób i w związku z planowanym dalszym rozwojem, poszukuje osób do pracy na stanowisku:

Sprzedawca – Kasjer

Miejsce pracy: Warszawa Wilanów

Zakres obowiązków:
- zapewnienie profesjonalnej obsługi klienta
- dbanie o estetyczny wygląd i właściwą ekspozycję towarów
- utrzymywanie porządku i czystości na stoisku
- obsługa kasy fiskalnej i wspomaganie pracy innych działów w sklepie w razie potrzeby

Wymagania:
- zaangażowanie
- umiejętność pracy w zespole
- książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych
- mile widziane doświadczenie w pracy w handlu w branży spożywczej

Oferujemy:
- rozwój zawodowy w firmie o stabilnej pozycji na rynku
- podnoszenie kwalifikacji poprzez szkolenia
- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- **umowę na czas nieokreślony po okresie próbnym (wynagrodzenie w kwocie 1900 PLN brutto)**
- wynagrodzenie oraz dodatkowo system premiowania
- **świadczenia z Zakładowego Funduszu Socjalnego**, w tym: bony na Święta Wielkanocne i Bożego Narodzenia, bony dla dzieci z okazji Mikołajek, bony dla dzieci w wieku szkolnym, dofinansowanie do letniego wypoczynku, dofinansowanie do żłobka i przedszkola, karty żywieniowe, pomoc w trudnych sytuacjach losowych, karta rabatowa na zakupy w naszych sklepach (po okresie próbnym).
- **bezpłatny pakiet opieki medycznej** w tym: **nieograniczony dostęp** do lekarza pierwszego kontaktu, laryngologa, dermatologa, ginekologa, okulisty, możliwość wykonania badania USG piersi, cytologii oraz szczepienia przeciwko grypie.

Osoby zainteresowane współpracą zapraszamy na SPOTKANIA REKRUTACYJNE, które odbędą się w dniach: 27.05.2014r. (piątek) w Centralnym Ośrodku Badawczo - Rozwojowym Opakowań w Warszawie, ul. Konstancińska 11 oraz 4 czerwca 2014r. (środa) w sklepie SIMPLY Market w Warszawie, ul. Broniewskiego 28 (sala konferencyjna na I piętrze).

Spotkania rozpoczną się o godz. 10.00 prezentacją oferty firmy, a następnie przeprowadzane będą rozmowy indywidualne z kandydatami do godz. 15.00.

Prosimy o zabranie ze sobą na spotkanie CV.
www.simply-market.pl

Wycieczki po Parku Natolińskim

Informujemy, że 25 maja br. (niedziela) rusza kolejna edycja wycieczek po Parku Natolińskim organizowanych przez Dzielnicę Ursynów. Pierwsza seria wycieczek rozpocznie się 25 maja i potrwa do 29 czerwca. Druga seria przewidziana jest w okresie jesiennym: od 7 do 28 września.

Na wzór poprzednich edycji, co niedzielę przewodnicy będą oprowadzać 20-osobowe grupy po rezerwacie Parku Natolińskiego. **Pierwsza grupa rozpoczyna zwiedzanie o godz. 10.00, kolejne co godzinę, a ostatnia grupa o godzi. 16.00.** Zapisy na poszczególne wycieczki zaczynają się zawsze w poprzedzający je poniedziałek o godzinie 10.00 (zapisy na wycieczki 25 maja rozpoczną się w poniedziałek 19 maja). Aby zapisać się na wycieczkę należy wysłać maila na adres **infosport@ursynow.pl** z następującymi danymi:

- data i godzina wycieczki,
- imiona i nazwiska wszystkich zapisywanych osób,
- numer telefonu i adres mailowy osoby dokonującej zapisu

lub zadzwonić pod numer **22 545 74 59** - w każdej grupie przewidziano maksymalnie pięć miejsc dla osób chcących zapisać się tą drogą.

Uwaga! Zgłoszenia nie zawierające tych danych nie będą uwzględnione. Zapisujący może zarezerwować maksymalnie cztery miejsca – ograniczenie to nie dotyczy rodzin wielodzietnych.

Harmonogram oraz regulamin wycieczek a także przydatne wskazówki dla uczestników wycieczek dostępne na stronie internetowej Dzielnicy Ursynów: **www.ursynow.pl**

DZIELNICA URSYNÓW

Urząd Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy

zaprasza mieszkańców okolic ulic:
Małej Łąki, Małcużyńskiego, Żabińskiego, Moczydłowskiej, Stryjeńskich (od ul. Belgradzkiej do ul. Przy Bażantarni)

na spotkanie z

PIOTREM GUZIAŁEM
Burmistrzem Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy

Problemy społeczności lokalnej

Spotkanie odbędzie się
26 maja 2014 r. (poniedziałek) o godz. 18.00
Szkoła Podstawowa nr 336 im. Janka Bytnara "Rudego"
ul. Małcużyńskiego 4

Kolejne spotkania Burmistrza z mieszkańcami odbędą się 2, 9, 16 i 23 czerwca
Więcej informacji już wkrótce na www.ursynow.pl

WWW.URSYNOW.PL warszawa.ursynow

mBank.pl | 801 300 800

Otwórz bezpłatne konto w mBanku i odbierz prezent z okazji Dnia Dziecka

Twoje eKonto z darmowymi bankomatami, to mnóstwo możliwości i niezależność w wypłacaniu:
- **0 zł** za prowadzenie rachunku
- **0 zł** za kartę debetową, jeśli wykonasz transakcje kartą na min. 200 zł / m-c
- **0 zł** wypłatę gotówki w PLN ze wszystkich bankomatów w Polsce

Odwiedź mKiosk mBanku prowadzony przez Aspiro:
Warszawa, CH Ursynów (REAL) ul. Puławska 427
Otwarte od pon. do sob.: 10-20,nd: 11-18; tel.: 22 648 99 11

Promocja obowiązuje od 23.05 do 01.06.2014 dla nowo otwartych rachunków eKonto. Szczegółowy regulamin promocji dostępny w placówce.

Wywiad z Elżbieta Wiśniewską, ursynowską kandydatką do Parlamentu Europejskiego

Epoka gońca już dawno się skończyła

PASSA: W jakim celu, szanowna sąsiadko z Ursynowa, pcha się pani do Europarlamentu?

ELŻBIETA WIŚNIEWSKA: Może to zabrzmi zabawnie, ale Europa to nasz dom, dom Europejczyków. I nie wszystkie problemy, jak widać to chociażby na polskim przykładzie, da się rozwiązać lokalnie. W rozwiązywaniu niektórych potrzebujemy pomocy Unii Europejskiej, ponieważ nasze władze z tym po prostu sobie nie radzą. W pewnym momencie doszłam nawet do wniosku, że powinny być dwa rodzaje dyrektyw: jedne dla państw starej Unii, a inne dla krajów takich jak nasz. Proszę zobaczyć, co się u nas działo z tak zwaną ustawą śmieciową. Niemcy, Francuzi, Brytyjczycy nie mieli najmniejszych problemów z wdrożeniem przepisów dotyczących selekcji odpadów. A u nas są z tym wielkie problemy. Może więc w tej sprawie trzeba napisać dla Polski odrębną dyrektywę.

Podobno w krajach, o których pani wspomniała, wdrożeniem ustaw śmieciowych nie zajmowali się ludzie z tytułami profesorskimi, a mimo to wdrożenie się powiodło…

Rzeczywiście, to coś niesamowitego, bo w Warszawie szefem administracji jest profesor Hanna Gronkiewicz-Waltz i choć to osoba o wielkiej wiedzy, z ustawą śmieciową nie była w stanie poradzić sobie w terminie. I nie pomogło wydanie milionów złotych w celu opłacenia firm doradczych. Ale tak naprawdę jest to szerszy temat. Polska to bowiem specyficzny kraj, który doświadczył wojennej pożogi, a potem, delikatnie mówiąc, 50 lat dziwnego ustroju. Może dlatego po trosze zapomnieliśmy, że w naszym wypadku czas jest ważnym elementem decyzyjnym. Może więc jednak warto się pokusić w Unii o specjalną dyrektywę dla krajów drugoligowych, takich jak Polska. Bo jeśli jakieś posunięcie jest zaplanowane, lecz nie zrealizowane w rozsądnym czasie, to może automatycznie je zamknąć i dopiero wtedy rozpocząć od nowa z dostosowaniem do odpowiednich warunków. Wówczas zamiast niechcianej autostrady przez środek miasta byłaby poprowadzona tam, gdzie jej oczekują ludzie.

A jakie posunięcia miałaby łaskawa pani ewentualnie na myśli?

Na przykład sprawę południowej obwodnicy Warszawy, która przejdzie przez sam środek miasta. Nietrudno się zresztą domyślić, że najchętniej oczekiwalibyśmy pomocy ze strony Unii w sprawach, które nas dotykają tu i teraz. Bo bliższa koszula ciału niż sukmana. Trzeba wszakże brać pod uwagę, że Unia to nie jest przedsięwzięcie na dziś i jutro i nie na sam rejon Ursynowa i Wilanowa. To traktat międzypaństwowy na długie lata, obejmujący ogromną część Starego Kontynentu. Dlatego ważny jest paradygmat tego, co ma być na tym obszarze zrobione. Z mojego punktu widzenia takim paradygmatem powinno być to, że gospodarka ma być dla ludzi, a nie ludzie dla gospodarki. Takie myślenie musi być głęboko osadzone w unijnej ideologii i mówię tak śmiało, nie bacząc, że słowo ideologia ma u nas akurat specyficznie lewicową konotację.

Jak to się przekłada na konkretne rozumienie poszczególnych kwestii na forum Unii?

Przede wszystkim chodzi o stosunek do pracy. Bo praca to nie jest tylko źródło dochodów i ewentualna smutna konstatacja, że będąc bezrobotnym nie mam z czego żyć. Z mojego punktu widzenia bowiem zaangażowanie w pracę zawodową jest podstawą dobrego samopoczucia obywatela, jego zdrowia i samooceny, a nie tylko sposobem na przeżycie.

Wobec ogromnego marginesu bezrobocia mamy z tym w Polsce palący problem…

Może moja wypowiedź w tej materii wyda się dziwna, ponieważ jestem już emerytką i znam z własnego doświadczenia problemy ze znalezieniem pracy osób z chorobą PESEL. Sądzę jednak, że najważniejszy problem to praca dla ludzi młodych. Oni dopiero wchodzą na rynek i bardzo wiele zależy od tego, jak zostaną na nim ukształtowani w momencie wejścia. To będzie budowało ich relacje rodzinne, ich przyszły świat. A więc jest rzeczą niesłychanie ważną, żeby młodzi mieli szanse na znalezienie pracy. Oczywiście, są z tym związane specjalne programy unijne. Obawiam się jednak, czy naszym rządzącym uda się je zrealizować, ponieważ w tych programach poprzeczka została bardzo wysoko ustawiona. Każdy młody człowiek powinien otóż dostać propozycję pracy po zakończeniu nauki, a przynajmniej propozycję odbycia stażu pracowniczego z ewentualnym przyuczeniem lub nawet przekwalifikowaniem, jeśli nie udało mu się wynieść ze szkół odpowiedniego przygotowania do wykonywania zawodu.

I tu istnieje pewien dylemat, jeśli się zważy, że nic nie ujmując doktrynie katolickiej, która zdominowała polskie szkoły, nietrudno zauważyć, iż na przykład protestantyzm kładzie o wiele większy nacisk na etos pracy, sprzyjając przedsiębiorczości młodych ludzi i sumienności w wykonywaniu obowiązków…

To prawda, że okres edukacji jest niesłychanie ważny w kształtowaniu postaw obywatelskich, ale jeszcze ważniejsze jest to, co się będzie działo w okresie następnym. Kładzie się na przykład duży nacisk na mobilność młodych. Jedni się cieszą, że dwa miliony rozpoczynających karierę zawodową Polaków wyjechało za chlebem, innych ten fakt martwi. Można się oczywiście cieszyć, że dzisiaj młodzi mają szansę wyjazdu i podjęcia pracy za granicą, co w czasach mojego pokolenia było niezwykle trudne. Tylko czy to najlepsze wyjście, jeśli chodzi o mobilność zawodową? Wydaje mi się, że powinniśmy wspierać raczej inne formy mobilności. Bo emigracja powoduje zerwanie więzów rodzinnych i odizolowanie od środowiska, w którym z naturalnych względów człowiek czuje się dobrze. A Polska to jest nasz dom i my w tym domu chcemy żyć.

Kłania się sam Henryk Sienkiewicz ze swą wzruszającą nowelką „Za chlebem"…

A czemu nie? W dzisiejszej Polsce jeszcze bardziej niż w czasie zaborów chciałoby się żyć godnie i bezpiecznie. Dlatego zwrócę uwagę na potrzebę mobilności pomiędzy zawodami. Szkoły za mało uczą przystosowywania się do nowych warunków. Nie ma rozbudowanych systemów, które by taką mobilność wzmagały. Może to zabrzmi dziwnie, ale odnoszę wrażenie, że za moich czasów szkoła, zwłaszcza średnia, lepiej do tego przygotowywała. Znałam wprawdzie niejeden przypadek pozostawania w tym samym miejscu pracy na tym samym stanowisku przez 40 lat, ale był to świadomy wybór, a nie brak umiejętności. Dziś to nawet trudno sobie wyobrazić. Obecne wymagania zmuszają niejednokrotnie do zmiany zawodu.

Zamiast tego osoby w zaawansowanym wieku wypychało się wcześniej na emeryturę, której perspektywa zaczyna się teraz oddalać…

Generalnie biorąc, żyjemy dłużej, więc tym bardziej, ze względów ekonomicznych, powinniśmy dłużej pracować zawodowo. Jednak istnieje duży opór przeciwko zmianie zawodu i przeciw dłuższej pracy. Nie tylko dlatego, że podwyższono wiek uprawniający do skorzystania z emerytury bez społecznej akceptacji. Przyczyny oporu są obiektywne – zły stan zdrowia wielu osób po pięćdziesiątce i brak pracy dostosowanej do możliwości fizycznych i psychicznych starszych pracowników. Są też czynniki8 subiektywne, brak wyuczonych umiejętności przystosowania do nowych wyzwań, mobilności zawodowej, obawa przed bezrobociem i degradacją społeczną. A młodym się wydaje, że to starzy zajmują wszystkie miejsca pracy.

FOTO LECH KOWALSKI

Tymczasem pracy jest po prostu za mało. Bez poprawy konkurencyjności naszych firm i ułatwień dla prowadzenia biznesu, ani młodzi, ani starzy nie będą zadowoleni. Zamiast rozbudowywać administrację i zatrudniać tam kolesiów, warto wspierać rozwój przedsiębiorstw społecznych.

W nowej unijnej perspektywie na inwestycje w zasoby ludzkie ma być zgodnie z przedstawionym tu podejściem co najmniej 23,1 % środków unijnych. Nie zmarnujmy tego.

Ale przejdźmy do innego aspektu, jakim są warunki do zróżnicowanego sposoby świadczenia pracy. To problem, którego dotychczas nie udało się w Polsce rozwiązać, bo nie realizujemy wystarczająco efektywnie zobowiązań agendy cyfrowej w obszarze dostępu do Internetu, ponadto zaś nie dość efektywnie wykorzystujemy techniki informacyjno-komunikacyjne w gospodarce i administracji.

Czy pani sama nawykła do zmiany zawodu i charakteru pracy?

Owszem, zmieniałam ją dosyć często, a przychodziło mi to całkiem łatwo, ponieważ miałam odpowiednie przygotowanie do takich zmian, wyniesione ze szkół. Ale wracając do systemów informacyjno-komunikacyjnych chciałabym powiedzieć kilka słów na temat administracji. Przypomnę aferę Amber Gold i wielkie zdziwienie: no jak to, skoro prezes zarządu takiej spółki powinien być człowiekiem bez skazy, jakim cudem taką funkcję pełnił człowiek karany przez sąd. System nie zapewnił dotarcia do sądu rejestrowego informacji z Krajowego Rejestru Skazanych. Tymczasem w dobrze zorganizowanej administracji odpowiedź na pytanie o karalność znalazłoby się automatycznie, nawet bez wchodzenia w szczegóły. I równie automatycznie wpis władz spółki z takim prezesem były odrzucony, co z kolei uchroniłoby masę osób, od których ten osobnik wyłudził znaczne kwoty. Czyli już na wstępie sam system informacyjno-komunikacyjny zapobiegłby złu bez potrzeby późniejszego angażowania instancji nadzoru finansowego.

Dziś mamy często taką sytuacją, że to obywatel nosi dokumenty pomiędzy dwoma urzędami, a to urzędnicy powinni wymieniać owe informacje między sobą. Zatem czynienie z obywatela swego rodzaju gońca to nie jest to, czego byśmy w kraju Unii Europejskiej akurat oczekiwali. Epoka gońca już się skończyła.

Również w skali międzynarodowej…

No bo jesteśmy w końcu globalną wioską, a system informacyjno-komunikacyjny obejmuje nie tylko nasz teren, ale cały świat, jakkolwiek wymaga pewnej synchronizacji, uzgodnień i podpisywania odpowiednich protokołów. Krótko mówiąc, jeżeli sternicy naszej gospodarki i administracji niezbyt energicznie dążą do korzystania z tego nowoczesnego systemu, to można ich instrumentami unijnymi do tego przymusić. Po prostu ktoś z zewnątrz powie przedstawicielom naszych władz: – Chłopaki, źle się bawicie. Tymczasem obywatele Polski powinni mieć komfort życia, związany z epoką cyfrową, jak przystoi Europejczykom, którzy przez tysiąclecia byli najbardziej ekspansywną grupą ludności na świecie, notującą najwięcej wynalazków i najbardziej przyspieszającą cywilizacyjny postęp.

No to jak mamy stać się Europejczykami w każdym calu?

A chociażby tak, żeby przedstawiciele obecnego pokolenia nie tonęli w tłuszczu, jak ich rodzice i dziadkowie. Nie chcemy zauważać, że człowiek otyły to często człowiek chory, a w związku z tym nie dość wydajny, nie dość kreatywny. W dodatku taki człowiek kosztuje społeczeństwo bardzo drogo, więc nie ma powodu, żebyśmy postawy antyzdrowotne promowali. Czytałam niedawno książkę o roślinach ważnych dla rozwoju świata, w tym o trzcinie cukrowej. Otóż mało kto zdaje sobie sprawę, że cukier to jeszcze jeden narkotyk, który człowieka uzależnia. I jest równie szkodliwy dla zdrowia jak alkohol. W związku z tym bardzo by mi zależało, żeby sprzedaż słodkich batoników, słodzonych napojów i innych artykułów zgubnych dla zdrowia była dopuszczalna tylko dla osób powyżej osiemnastego roku życia. I żeby przy wejściu do szkoły nie dostawało się mdłości na widok słodyczy w znajdującym się tam sklepiku. A takie sklepiki to jedna z przyczyn tego, że w skali Europy prawie 50 procent ludności ma nadwagę a otyłe dzieci to już problem społeczny w skali Europy. Co gorsza, u nas z podobnymi sklepikami mamy do czynienia w szpitalach oraz, o zgrozo, w ośrodkach sportowych, chociażby przy basenach. To są rzeczy karygodne. Dlatego trzeba to zwalczać w skali całej Unii.

Widzę, że przemawia przez panią entuzjastka kultury fizycznej, odżegnująca się od mody czasów saskich: „Za króla Sasa jedz, pij i popuszczaj pasa"…

Należę do grupy kobiet, które już od czterdziestu lat spotykają się na zajęcia fitness, a nasza instruktorka, choć jest już bliska osiemdziesiątki, bez problemu wykonuje stanie na głowie. Jak widać, można zadbać o swoją sprawność fizyczną, tylko trzeba zacząć od podstaw, w tym od tego, żeby kobiety miały dostęp do sportu w o wiele szerszym zakresie. W samej tylko Warszawie wydaliśmy 2,5 miliarda na dwa stadiony do piłki nożnej, pozostającej wciąż sportem głównie męskim. Kobiety z tych obiektów nie mają żadnego pożytku. A czy dla nich zbudowano za taką samą sumę sale do fitnessu albo pływalnie? Dlaczego lekkoatletyka, w której kiedyś byliśmy potęgą, dzisiaj umiera? Tymczasem jak najwcześniejsze wdrażanie dziewcząt do aktywności fizycznej zapobiega przyszłym problemom z zajściem w ciążę, a także z rodzeniem.

Zwrócę uwagę na bardzo ważny aspekt, jakim jest w wypadku kobiet wychowanie przez sport. Dzięki sportowym treningom dziewczęta stają się bardziej otwarte i pewne siebie. Trudno je też wtłoczyć w utarte stereotypy. Takie jak ten, że mamusia gotuje w domu obiadek, a tatuś idzie pograć w piłkę. Zmiana postaw w młodym wieku zaowocuje równościowymi postawami w wieku dorosłym.

Widzę, że jak najsłuszniej poda pani odpowiednie wzory Polek, na przykład Irenę Szewińską i Justynę Kowalczyk: wysportowane, inteligentne i otwarte na świat…

Obie mogą bez wątpienia uchodzić za wzór i dobrze byłoby, żeby Szewińskich i Kowalczykówien było u nas jak najwięcej. Musimy w tym celu zerwać z tą kryptodyskryminacją kobiet w sporcie. Żeby przyszłe matki-Polki były zdrowsze.

Co pani sądzi o trendach ekonomicznych w gospodarce światowej, gdy dziś mamy taką sytuację, że co drugi ciuch, co druga pralka, lodówka albo komputer w naszych sklepach zostały wyprodukowane w Chinach, a przynajmniej w dalekowschodniej Azji…

Zrobiono kiedyś błąd dopuszczając Chiny do Światowej Organizacji Handlu bez stawiania warunków kształtowania kursu juana. To pozwala Chinom na prowadzenie merkantylistycznej polityki. Przemysł ucieka z Europy. Ta sytuacja to wyzwanie dla Unii Europejskiej. Jeśli Unia Europejska nie zewrze szeregów, to kraje naszego kontynentu, nawet bogate Niemcy, tego wyścigu nie wytrzymają. W wypadku Polski jednakże zdecydowanej poprawy wymaga efektywność gospodarcza.

A jakiej polityki gospodarczej jest pani zwolenniczką?

Wydaje mi się, że w sferze ekonomii używa się wciąż mocno już przestarzałych terminów, takich jak liberałowie, neoliberałowie itd. Tymczasem współczesny kapitalizm przeszedł wszelkie wyobrażenia dawnych teoretyków. Już od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku zaczęliśmy obserwować nasilenie technokracji. A dziś w epoce cyfrowej jest to jeszcze bardziej zauważalne. Przy dzisiejszych rynkach finansowych jeden broker lub jeden dealer są w stanie przewrócić cały rynek. Rezygnacja z parytetu złota czy dolara, a danie pracownikom instytucji finansowych realnych możliwości „dodrukowania" pieniądza spowodowały, że banki centralne, kiedyś ściśle kontrolujące sytuację finansową, mają coraz mniej do powiedzenia

Obecnie zaś nie tylko na gruncie gospodarki mamy realne niebezpieczeństwa powstania negatywnych zjawisk w skali globalnej. Przykładem tego były ACTA, przez które mogliśmy w znacznym stopniu stracić możliwość swobodnego korzystania z Internetu. Często bywa tak, że autorzy jakichś dyrektyw albo umów nie do końca zdają sobie sprawę, jakie mogą być skutki ich posunięć.

Chce pani zatem wejść do Europarlamentu jako osoba, która po doświadczeniach w bankowości i biznesie dopilnuje, żeby Unia nie stała się Ministerstwem Głupich Kroków?

Ujął pan to trochę kabaretowo, ale z grubsza biorąc o to właśnie mi chodzi. I o takich europarlamentarzystów powinniśmy się postarać 25 maja. W pojedynkę bowiem trudno o sukces.

Rozmawiał Rafał Kos

TADEUSZ ROSS:
Nie znoszę bezczynności

Kim pan jest, panie Ross?
Jestem aktorem, który trafił do polityki. Nie chcę porównywać się z pewnym amerykańskim aktorem, który też trafił do polityki, bo ani wzrostem, ani karierą mu nie dorównuję. A teraz poważnie: od kiedy w 1959 roku ukończyłem warszawską Państwową Wyższą Szkołę Teatralną im. Aleksandra Zelwerowicza (obecnie Akademia Teatralna), przez większość życia pracowałem w tym zawodzie. Co prawda, pierwsze pieniądze zarobiłem jako pomocnik szklarza, ale później żyłem wyłącznie ze sceny i estrady. W teatrze debiutowałem mając 21 lat. Byłem także stypendystą Musical Theatre School przy nowojorskiej Akademii Filmowej, londyńskiej Musical Theatre Academy i paryskiej l'Ecole de la Comédie Musicale. Pracowałem też za granicą, przez wiele lat mieszkałem w Nowym Jorku i – chyba jako jedyny Polak – miałem okazję wystąpić z Lizą Minelli. A rodacy, przede wszystkim słuchacze radiowej Trójki, pewnie mnie pamiętają z audycji „60 minut na godzinę", w której z Piotrem Fronczewskim prowadziłem „Rossmówki".

I nie tylko „Rossmówki" pamiętamy. Pamiętamy też pańską piosenkę „Słońce w kapeluszu": „Idą sobie ulicą smętni ludzie z nerwicą, obrażeni, skrzywieni i źli!". To dla takich ludzi został pan politykiem?
Wie pan, długo mieszkałem, jak to się mówi, w świecie i wiem, że nieszczęśliwy człowiek, skrzywiony i zły to największe nieszczęście dla niego samego i dla jego otoczenia. Ale też wiem, że człowiek taki być nie musi, trzeba mu tylko zabrać powód jego skrzywienia. Może po prostu źle się czuje na świecie, może świat go krzywdzi, lekceważy, olewa. A żeby tak nie było, to zadanie dla polityki. Jak to mówił założyciel skautingu, Robert Baden-Powell: „Spróbujcie zostawić ten świat trochę lepszym, niż go zastaliście". Może i mam w sobie harcerską naiwność, ale chcę zmieniać świat, przyczynić się do tego, żeby ludziom było lepiej.

I sił wystarczy? Przecież skończył pan ma 76 lat…
Wiek nie ma tu nic do rzeczy. Przeciwnie, dojrzały wiek to wielki zbiór doświadczeń i zwiększona empatia. Niech mi pan wierzy, wiem coś o tym. Zawsze mówię, że starość nie istnieje – a jeśli już, to dla chętnych, tych, którzy chcą być starzy. Starość może być wymówką dla ucieczki od wyzwań codzienności, przed telewizor i pod pierzynę. Ja tak nie chcę i nie potrafię, nie umiałbym spędzać całych dni przed telewizorem i na zamartwianiu się.
Żona często mówi mi, że powinienem zwolnić, ale ja nie chcę, nie potrafię być powolny-.Dzięki podeszłemu wiekowi znam najlepiej odczucia i potrzeby swoich rówieśników i wiem, że najważniejsze, to zapobieżenie ich społecznemu wykluczeniu i samowykluczeniu. I nad tym pracuję jako polityk, jako europoseł. W Brukseli staram się o poprawę losu tych, którzy są dla mie najważniejsi – osób dyskryminowanych czy skrzywdzonych przez życie. Interesuje mnie systemowe, instytucjonalne rozwiązywanie problemów seniorów, ubogich rodzin, osób z niepełnosprawnościami. Gorąco wspieram takie formy aktywizacji osób w podeszłym wieku, jakimi są na przykład Uniwersytety Trzeciego Wieku.

Jak pan trafił do polityki?
Zawsze miałem w sobie społecznikowskie zacięcie, pasję zmieniania świata. Jako aktor i satyryk krytykowałem bzdury i nonsensy otaczającego nas świata. Ale to było łatwe, za łatwe. Dlatego w roku 2006 wystartowałem w wyborach i zostałem radnym w Warszawie. Rok później wygrałem wybory do Sejmu, pod koniec zeszłego roku objąłem mandat w Parlamencie Europejskim.

Proszę opowiedzieć, jak wygląda praca euro parlamentarzysty.
Wydaje się nudna i mało efektowna, ale przecież to w Parlamencie Europejskim powstaje prawo, które później obowiązuje 500 milionów mieszkańców Unii. Ponad 65% ustaw, które obowiązują w Polsce, powstaje w Brukseli i Strasburgu. Dla przykładu: cale prawo żywnościowe, to, które obowiązuje u nas w kraju, to przepisy unijne. Zwykły dzień europosła to spotkania z innymi deputowanymi (trzeba znać języki!), analizowanie projektów unijnych dyrektyw i rozporządzeń, bo każdy kraj ma swoje interesy, które trzeba uzgodnić, praca w komisjach i nieustanne narady ze współpracownikami. Wie pan, nie zawsze zdąży się zjeść lunch, może to i lepiej, bo kuchnia w tamtejszej stołówce jest taka sobie, tęsknie za polską.

Podobno jest pan poliglotą.
Angielski znam jak polski, w końcu całe lata mieszkałem w Ameryce. Znam dobrze francuski, niemiecki i włoski. Ostatnio zapisałem się na lekcje hiszpańskiego. Nie znoszę bezczynności, a nauka języków obcych zawsze sprawiała mi przyjemność. Poza tym bardzo przydają się w mojej pracy.

Nie powie mi pan, że polityka zaprząta panu głowę 24 godziny na dobę.Nie powiem. Cały czas występuję na scenie, przeglądam Internet, piszę e-maile, bo wbrew temu, co się mówi o staruszkach, jestem cyfrowy, a nie analogowy, spotykam się z ludźmi i spędzam czas z rodziną. A rodzinę mam wspaniałą.

Dlaczego ludzie mają na pana głosować?
Bo wiem, umiem, potrafię. Wiem, jakie są społeczne i emocjonalne potrzeby ludzi starszych, jak można im pomóc. Czego oczekuje młodzież, też wiem. Umiem obracać się w świecie polityki, zwłaszcza w brukselskim światku, będąc zarazem jakby obok niego. Pokazałem, że potrafię być skutecznym rzecznikiem osób dyskryminowanych z różnych powodów.

Startuję z listy Platformy Obywatelskiej, która jest członkiem Europejskiej Partii Ludowej, najważniejszej partii w Parlamencie Europejskim, Jej zwycięstwo oznacza kurs na bezpieczną, demokratyczną i stabilną Europę, taką, o której moje pokolenie przez lata marzyło. Niektóre marzenia nawet się spełniły, dla mnie, jako warszawiaka spełnia się sen o Warszawie, tej z wyremontowanymi ulicami, obwodnicą, dwiema liniami metra, autobusami niskopodłogowymi, Centrum Nauki „Kopernik", Mostem Północnym, Muzeum Pragi i Muzeum Chopina. Ten spełniający się właśniesen o Warszawie nie przyśniłby się bez ośmiu miliardów złotych z Unii. Zrobię wszystko, żeby dobrze wypełniać mandat polskiego, warszawskiego posła w Parlamencie Europejskim.

Jaka powinna być pozycja Polski w UE?
Jesteśmy jednym z bardziej ludnych krajów Wspólnoty, mamy silną gospodarkę, poza tym sąsiadujemy z ważnymi dla UE krajami. Chociaż teraz radzimy sobie bardzo dobrze, to w przyszłości powinniśmy jeszcze aktywniej uczestniczyć w tworzeniu kluczowych polityk Unii – w tym polityki zagranicznej.

Powinniśmy przyjąć euro?
Nie tylko powinniśmy, ale musimy – zobowiązaliśmy się do tego. Prawdziwe pytanie brzmi zatem: kiedy powinniśmy przyjąć wspólną walutę? Wbrew pozorom, koszty takiej decyzji nie byłyby bardzo wysokie, za to zyski (takie jak niższe koszty obsługi długu) – ogromne. Powiem ogólnikowo – szybko, ale nie pospiesznie.

Jaka Europa - więcej integracji czy więcej izolacji?
Stanowczo więcej integracji. Unia Europejska to ogromnie ważny projekt, który pomaga zarówno obywatelom, jak i państwom. Pamiętając o swojej tożsamości, musimy dążyć do jak najściślejszego zbliżenia z UE.

Należy stworzyć europejską armię?
Najpierw potrzeba by stworzyć wspólną politykę zagraniczną i zacieśnić więzy między państwami członkowskimi. Europejska armia to pieśń przyszłości.

Największy problem – wyzwanie dla Unii?
Polityka demograficzna. Społeczeństwa UE się starzeją, a to ciągnie za sobą poważne konsekwencje dla gospodarki, systemów opieki zdrowotnej czy funduszy emerytalnych. Musimy działać tak, aby zaktywizować europejskich seniorów i ułatwić życie naszej młodzieży.

ROZMAWIAŁ KRZYSZTOF MALINOWSKI

Cichociemni znowu uhonorowani na Ursynowie

Wojskowy pokaz w konwencji: dawniej i dziś

Już po raz drugi Urząd Dzielnicy Ursynów z inicjatywy burmistrza Piotra Guziała – wraz z Jednostką Wojskową GROM, Fundacją im. Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej, Fundacją Edukacji dla Bezpieczeństwa i Fundacją Sprzymierzeni z GROM – zorganizował piknik edukacyjny militarno – historyczny pod nazwą II Dzień Cichociemnych na Ursynowie.

Organizatorzy przygotowali dla mieszkańców Ursynowa, którzy szczelnie wypełnili teren pikniku, niezwykle bogatą i różnorodną ofertę. Trudno wskazać, która z atrakcji wzbudziła w niedzielę, 18 maja, największe zainteresowanie, bo praktycznie do każdego stanowiska ustawiały się kolejki zwiedzających. Punktualnie o godz. 12.00 wraz z rozpoczęciem imprezy, ruszyły hamvee GROM-u, które na niezbyt długiej, ale bardzo urozmaiconej trasie przewoziły uczestników pikniku.

Bardzo ciekawie przedstawiała się także ekspozycja pojazdów wojskowych, wśród których obok czołgu PT 91-Twardy, transportera BTR i hamvee GROM-u, Muzeum Wojska Polskiego zaprezentowało także jedyny w Polsce i jeden nielicznych na świecie czołg Renault-17, pradziadka wszystkich współczesnych pojazdów pancernych. Ów zabytkowy pojazd bojowy był eksponowany ze względu na swój sędziwy wiek (prawie sto lat i nadal na „chodzie", co udowodnił na zakończenie imprezy) pod dachem namiotu.

Niewątpliwie jednak do wyobraźni najmłodszych najbardziej przemawiały pojazdy współczesne czyli hamvee GROM-u i Czołg Twardy, przywieziony przez I Warszawską Brygadę Pancerną, które dosłownie zniknęły pod zbitym tłumem najmłodszych, szczelnie oblegającym oba pojazdy. W długiej kolejce, trzeba było także postać, aby z bliska obejrzeć, a nawet dotknąć współczesne uzbrojenie, jakim posługują się na co dzień jednostki specjalne.

Oblegane były również stanowiska, na których z dużym zaangażowaniem i pomysłowością swoją działalność, sprzęt i pojazdy prezentowały służby mundurowe Warszawy: Policja, Straż Miejska i Straż Pożarna.

Piorunujące wrażenie na uczestnikach Dnia Cichociemnych zrobiły dwie inscenizacje: pierwsza – prezentująca taktykę działań jednostek specjalnych, przygotowana przez Grupę Szybkiego Reagowania stowarzyszenia Obrona Narodowa.pl oraz druga, przygotowana przez Grupę Rekonstrukcji Historycznych „Parasol", przedstawiająca przyjęcie skoczka –Cichociemnego.

Nie zabrakło działań rekreacyjnych: pierwszą z nich był „Trening Cichociemnych" – czyli bieg z przeszkodami oraz gra terenowa „Cichociemni", przygotowana przez Jednostki Strzeleckie z Pruszkowa i Włocławka.Trzeba było wykazać się nie tylko wiedzą o Cichociemnych, ale także licznymi sprawnościami.

Widowiskowe pokazy na scenie i treningi przygotowały ursynowskie kluby sportowe. Można było także wypróbować swoją zdolność trafiania do celu i spostrzegawczość na zainscenizowanym strzeleckim stanowisku treningowym, służącym jednostkom specjalnym do doskonalenia taktyki walki oraz minipoligonie, na którym można było zagrać w laserowego paintballa.

Organizatorzy zadbali o liczne nagrody dla uczestników zawodów i konkursów, wśród których ogromnym powodzeniem cieszyły się specjalnie przygotowane na niedzielną imprezę koszulki i znaczki z symbolem Cichociemnych. Rozdawano ponadto gadżety, których fundatorami byli: Militaria.pl, FX Militaria, Gospodarstwo Sadownicze Monika Bankiewicz i Parki linowe Ju-huu.

Kulminacyjnym momentem pikniku okazały się skoki spadochronowe, które na cześć przybyłych Cichociemnych wykonali spadochroniarze z wojskowej jednostki GROM i Biura Operacji Antyterrorystycznych KG Policji, widowiskowo lądując na pobliskiej łące. Organizator przedsięwzięcia burmistrz Piotr Guział wraz pozostałymi członkami zarządu dzielnicy powitał na scenie osoby, które swoją obecnością zaszczyciły uroczystość: cichociemnych Alojzego Józekowskiego i Aleksandra Tarnawskiego oraz przedstawicieli Sił Zbrojnych – gen. bryg. dr Krzysztofa Motackiego – reprezentującego sztab generalny, płk. Kazimierza Kotlewskiego z Centrum Operacji Powietrznych, płk. Mirosława Kalińskiego szefa Oddziału Edukacji Obywatelskiej i Ceremoniału Wojskowego DWiPO MON, Bogdana Rowińskiego – przedstawiciela Fundacji Cichociemnych Spadochroniarzy AK i Marka Kuleszę z Fundacji Edukacji dla Bezpieczeństwa. Specjalne podziękowania za wsparcie w organizacji Pikniku zostały skierowane przez burmistrza Dzielnicy Ursynów do ministra obrony narodowej.

Na zakończeni części oficjalnej dyrektor Gimnazjum nr 94 Marta Żebrowska odebrała z rak burmistrza tablicę informującą o nadaniu tej szkole imienia Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej. Imprezę plenerową uświetniły rewelacyjne występy estradowe, m.i n. chóru Gimnazjum 94, Orkiestry Wojskowej z Warszawy, orkiestry dudziarskiej Pipes & Drums z Częstochowy oraz pokazy taneczne zespołu Funky Chics..

www.ursynow.pl

Paweł LENARCZYK
radny Dzielnicy Ursynów

W imieniu swoim i Klubu Radnych NASZ URSYNÓW
zapraszam na spotkanie pt.

Co dalej z Placem Wielkiej Przygody, Zamiany 4, ZWM/Bacewiczówny?

Spotkanie obędzie się 29 maja (czwartek) o godz. 18.00, w sali 136 (I piętro) Urzędu Dzielnicy Ursynów (Al. KEN 61).

Na spotkanie zostali zaproszeni:
Burmistrz Dzielnicy – Pan Piotr Guział,
pracownicy Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Ursynów i Biura Architektury i Planowania Przestrzennego oraz przedstawiciele SBM „Stokłosy".
Na spotkaniu zostaną zaprezentowane aktualne prace nad wydaniem warunków zabudowy oraz szanse na wszczęcie procedury uchwalenia „mikro planów" dla wskazanych działek.
Podczas spotkania będą zbierane podpisy pod petycją do Prezydent m.st. Warszawy o przyspieszenie uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla osiedla Stokłosy.

Paweł LENARCZYK
radny Dzielnicy Ursynów
www.lenarczyk.pl/ursynow.php

Klub Radnych NASZ URSYNÓW
Rada Dzielnicy Ursynów

Lista nr 5
Miejsce nr

Artur DĘBSKI

kandydat do Parlamentu Europejskiego

GŁOSUJ 25. MAJA!

Europa+ TWÓJ! RUCH

W sercu mam Polskę, a w głowie Europę!

Artur Dębski

25 maja masz wiele zajęć. Godzinę z tego dnia poświęć przyszłości. Wybierz takich jak TY! Ludzi z krwi i kości. Polska leży w Europie – daj temu wyraz w dniu wyborów.

Materiał sfinansowany ze środków Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Europa Plus Twój Ruch.

DNI SGGW

23–24 maja 2014

POZNAJ SGGW OD PODSZEWKI

- Prezentacje kierunków i wydziałów, w tym nowego kierunku studiów „Meblarstwo";
- Konkurs „Start po Indeks";
- Zwiedzanie Uczelni, w tym laboratoriów;
- Porady żywieniowe i konsultacje dietetyczne;
- Występy LZA PROMNI, Chóru SGGW, Orkiestry Reprezentacyjnej SGGW;
- Kiermasze roślin ozdobnych, kwiatów, ziół

POKAZY:
- Hodowla alpak;
- I Warszawska Konferencja Akwarystyczna;
- Bitwa robotów - Turniej;
- Zabytkowe motocykle;
- Psy do adopcji;
- Zwierzęta towarzyszące człowiekowi;
- Praca psów: policyjnych, ratownictwa straży pożarnej, psów pasterskich;
- Roboty LEGO MINDSTORM PV3;
- Giełda finansowa z lat 20-tych ubiegłego stulecia

SGGW
ul. Nowoursynowska 166
Warszawa

Patroni:
TVP Warszawa, Kampus 97,1 Fm, www.warszawa.pl, uczelnie.net, AGROWORLD.pl, pap, Nauka w Polsce www.naukawpolsce.pap.pl, Perspektywy, Rock Radio, Stowarzyszenie Polskich Mediów

OBWIESZCZENIE
Prezydenta miasta stołecznego Warszawy
z dnia 25 kwietnia 2014 roku

w sprawie podania do publicznej wiadomości informacji o numerach i granicach obwodów głosowania w mieście stołecznym Warszawie oraz o wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w wyborach posłów do Parlamentu Europejskiego, zarządzonych na dzień 25 maja 2014 roku

Na podstawie art. 16 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks Wyborczy (Dz. U. z 2011 roku Nr 21, poz. 112 z późn. zm.) oraz uchwały Nr LXXX/2044/2014 Rady m. st. Warszawy z dnia 3 kwietnia 2014 roku zmieniającej uchwałę w sprawie podziału m.st. Warszawy na stałe obwody głosowania oraz uchwał Nr LXXX/2045/2014 Rady m.st. Warszawy z dnia 3 kwietnia 2014 roku w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w szpitalach, zakładach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych, a także ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Parlamentu Europejskiego zarządzonych na dzień 25 maja 2014 roku i LXXX/2046/2014 Rady m.st. Warszawy z dnia 3 kwietnia 2014 roku w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w domu studenckim, a także ustalenia jego numeru, granic oraz siedziby obwodowej komisji wyborczej w wyborach do Parlamentu Europejskiego zarządzonych na dzień 25 maja 2014 roku, podaje się do publicznej wiadomości informację o numerach i granicach obwodów głosowania w mieście stołecznym Warszawie oraz o wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w wyborach posłów do Parlamentu Europejskiego, zarządzonych na dzień 25 maja 2014 roku.

Nr obwodu	Granice obwodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
571	ul. Koński Jar: cała; ul. L. Paszkiewicza: cała; ul. Nutki: cała; ul. Zaolziańska: cała, ul. J. Zaorskiego: cała; ul. W. Zawadowskiego: cała	ul. Koncertowa 4 (Gimn. Nr 92)
572	ul. Beli Bartoka 6, 8; ul. Elegijna: cała; ul. Koncertowa: cała; ul. Symfonii: cała	ul. Koncertowa 8 (SP nr 303)
573	al. Jana Rodowicza „Anody": cała; ul. Anyżkowa: cała, ul. Arbuzowa: strona parzysta od nr 94 do nr 116, ul. Arkadowa: cała, ul. D. A. Chłapowskiego: cała, ul. Fosa: cała, ul. Nowoursynowska: strona parzysta od nr 172 do nr 180B, strona nieparzysta od nr 161 do nr 177, ul. Okaryny: cała, ul. Przy Grobli: strona nieparzysta, ul. Renety: cała; ul. W. B. Jastrzębowskiego 24; ul. Związku Walki Młodych: 15, 17 i strona parzysta od nr 18 do nr 24	ul. Wokalna 1 (Przedszkole nr 126)
574	ul. E. Romera: strona parzysta od nr 10 do nr 14; ul. W. Surowieckiego: cała	ul. Puszczyka 6 (Przedszkole nr 283)
575	ul. Puszczyka: cała	ul. Puszczyka 6 (SP nr 81)
576	al. Komisji Edukacji Narodowej: 103, 105; ul. Wiolinowa: cała	ul. Puszczyka 6 (SP nr 81)
577	al. Komisji Edukacji Narodowej: 101; ul. Pasaż Ursynowski: 11; ul. Pięciolinii: cała	ul. J. Cybisa 1 (SP nr 313)
578	al. Komisji Edukacji Narodowej: strona parzysta od nr 84 do nr 98; ul. Beli Bartoka: 11; ul. Stokłosy: cała	ul. Wokalna 1 (Gimnazjum nr 96)
579	ul. Wokalna: cała; ul. Zamiany: 9, 11, 13, 14, 15, 16, 18	ul. Wokalna 1 (Gimnazjum nr 96)
580	ul. J. F. Ciszewskiego: 2; ul. Nowoursynowska: strona parzysta od nr 164 do nr 166; ul. Zamiany: nr 5 i strona parzysta od nr 4 do nr 12; ul. Związku Walki Młodych: 7, 8, 9, 10, 11, 12, 12A, 12B, 12C, 13,14, 16	ul. ZWM 10 (SP nr 319)
581	ul. Barwna: 8; ul. J. Cybisa: cała, ul. A. Janowskiego: cała; ul. E. Romera: 19	ul. J. Cybisa 1 (SP nr 313)
582	ul. H. Arctowskiego: cała; ul. X. Dunikowskiego: cała; ul. T. Makowskiego: cała	ul. J. Cybisa 1 (Przedszkole nr 55)
583	al. Komisji Edukacji Narodowej: 93, 95, 97; ul. S. Herbsta: cała, ul. Pasaż Ursynowski: 7, 9; ul. E. Romera: 4; ul. O. Sosnowskiego: cała	ul. E. Dembowskiego 1 (LO LXX)
584	al. Komisji Edukacji Narodowej: 81, 83, 85; ul. E. Dembowskiego: strona nieparzysta od nr 1 do nr 9, strona parzysta od nr 2 do nr 16; ul. Pasaż Ursynowski: 3	ul. E. Dembowskiego 1 (LXX LO)
585	ul. E. Dembowskiego: strona nieparzysta od nr 11 do nr 23; ul. Pasaż Ursynowski: 1, 5; ul. Służby Polsce: cała	ul. E. Dembowskiego 9 (SP nr 322)
586	ul. G. Bacewiczówny: cała; ul. Związku Walki Młodych: od nr 1 do nr 6	ul. ZWM 10 (Przedszkole nr 385)
587	ul. W. Lachmana: cała	ul. ZWM 10 (SP nr 319)
588	ul. Albatrosów: cała, ul. Bekasów: cała, ul. Bociania: cała, ul. Czapli: cała, ul. Grzywaczy: cała, ul. Gżegżółki: cała, ul. Jastrzębia: cała, ul. Kraski: cała, ul. Kukułki: cała, ul. Lelka: cała, ul. F. Łukaszczyka: cała, ul. Makolągwy strona parzysta od nr 12 do końca, strona nieparzysta od nr 23 do końca, ul. Mysikrólika: cała, ul. Perkoza: cała, ul. Puławska: strona nieparzysta od nr 359 do nr 425, ul. Pustułeczki: strona parzysta od nr 20 do końca, strona nieparzysta od nr 33 do końca, ul. rtm. W. Pileckiego: strona nieparzysta od nr 61 do nr 91, ul. W. K. Roentgena: strona parzysta cała, ul. Rybitwy: cała, ul. Sójki: cała, ul. św. Maksymiliana Kolbego: cała, ul. Zięby: cała, ul. Zimorodka: cała	ul. E. Dembowskiego 9 (SP nr 322)
589	ul. Alternatywy: strona nieparzysta od nr 1 do nr 7, ul. Makolągwy: strona nieparzysta od nr 1 do nr 21, strona parzysta od nr 2 do nr 10, ul. rtm. W. Pileckiego: strona nieparzysta od nr 107 do nr 111, ul. F. Płaskowickiej 44, 46, ul. Pustułeczki: strona nieparzysta od nr 1 do 31, strona parzysta od nr 2 do 18b, ul. W. K. Roentgena: strona nieparzysta od nr 23 do końca, ul. Rolna: 23, 23A, 25, 25A, 25B, 25C,	ul. L. Hirszfelda 11 (LXIII Liceum Ogólnokształcące)
590	ul. R. Amundsena: cała, ul. B. Dybowskiego: cała, ul. Hawajska: strona nieparzysta od nr 13 do nr 21, ul. E. Malinowskiego: cała, ul. rtm. W. Pileckiego: 130, 130A, 132	ul. Hawajska 7 (SP nr 310)
591	ul. Marca Polo: cała; ul. J. Miklaszewskiego: cała	ul. Hawajska 7 (SP nr 310) – lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
592	ul. Dereniowa: 52/54, Hawajska: od nr 1 do nr 12, strona parzysta od nr 14 do nr 20	ul. Hawajska 7 (Przedszkole nr 366)
593	ul. Cynamonowa: strona nieparzysta od nr 41 do nr 47, ul. Polinezyjska: cała	ul. L. Teligi 3 (Przedszkole nr 352)
594	ul. F. Magellana: cała, ul. P. E. Strzeleckiego: cała, ul. L. Teligi: cała,	ul. L. Teligi 3 (SP nr 318)
595	ul. J. F. Ciszewskiego: 5, 7, 7A, ul. Nugat: strona parzysta cała, ul. R. Gutta: cała, ul. ppłk. Z. S. Kiedacza: cała, ul. S. Kopcińskiego: cała, ul. C. Przybylskiego: cała	ul. S. Kopcińskiego 7 (SP nr 343) (lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych)
596	ul. Arachidowa: cała, ul. Bulwarowa: cała, ul. Imbirowa: cała, ul. Kokosowa: strona nieparzysta i nr 40, ul. Letniskowa: cała, ul. Modelowa: cała, ul. Nowoursynowska: strona parzysta od nr 102 do nr 162J, strona nieparzysta od nr 139 do nr 153B, ul. Nugat: strona nieparzysta, ul. Panoramiczna: cała, ul. Pistacjowa: cała, ul. Reprezentacyjna: cała, ul. J. Rosoła 58, ul. Urwisko: cała, ul. Wrzosowisko: cała	ul. S. Kopcińskiego 7 (SP nr 343) – lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
597	ul. Dereniowa: strona nieparzysta, ul. I. Gandhi: strona nieparzysta od nr 9 do nr 25, ul. L. Hirszfelda: cała,	ul. L. Hirszfelda 11 (LO LXIII)
598	ul. Dereniowa: strona parzysta od nr 2 do nr 12, ul. M. Szczuki: cała, ul. E. Warchałowskiego: cała	ul. E. Warchałowskiego 4 (LO CIX) – lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
599	al. Komisji Edukacji Narodowej: strona nieparzysta od nr 51 do nr 61, ul. J. Wasilkowskiego: cała	ul. E. Warchałowskiego 4 (LO CIX) – lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
600	ul. B. Polaka: cała, al. Komisji Edukacji Narodowej 52, 54, 56	ul. S. Szolc-Rogozińskiego 2 (Gimn. nr 93) – lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
601	ul. S. Kulczyńskiego: cała	ul. S. Szolc-Rogozińskiego 2 (Gimn. nr 93) – lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
602	ul. J. Rosoła: 61A, 61B, 61C, ul. S. Szolc-Rogozińskiego: cała	ul. S. Szolc-Rogozińskiego 2 (Gimn. nr 93)
603	ul. Cynamonowa: strona parzysta cała, strona nieparzysta od nr 1 do nr 39, ul. M. Grzegorzewskiej: cała	ul. S. Szolc-Rogozińskiego 2 (Gimn. nr 93
604	ul. S. Kazury: od nr 13 do końca, ul. rtm. W. Pileckiego: strona parzysta od nr 104 do nr 116	ul. Na Uboczu 7 (Przedszkole nr 282)
605	ul. S. Kazury: od nr 1 do nr 12, ul. Stryjeńskich: 21	ul. Na Uboczu 9 (Gimnazjum nr 94)
606	ul. Na Uboczu: cała	ul. Na Uboczu 9 (Przedszkole nr 395)
607	ul. Belgradzka: strona parzysta od nr 44 do nr 52, ul. Braci Wagów: cała, ul. Meander: strona nieparzysta	ul. Na Uboczu 9 (Przedszkole nr 395)
608	al. Komisji Edukacji Narodowej: 47, 49, 49A, 49B, 49C, ul. Meander: strona parzysta od nr 2 do nr 22	ul. Na Uboczu 9 (Przedszkole nr 395)
609	al. Komisji Edukacji Narodowej: 46, 48, 50, ul. F. M. Lanciego: cała, ul. Migdałowa: strona parzysta	ul. Mandarynki 1 (Przedszkole nr 286)
610	ul. Lasek Brzozowy: cała	ul. Mandarynki 1 (SP nr 330)
611	ul. Belgradzka: strona parzysta od nr 4 do nr 12, ul. Mandarynki: cała, ul. Migdałowa: strona nieparzysta	ul. Mandarynki 1 (SP nr 330)
612	ul. Z. Gęsickiego „Juno": cała, ul. Nowoursynowska: strona nieparzysta od nr 111 do nr 137H i nr 92/100, ul. Pachnąca: cała, ul. Z. Pawlaczyka: cała, ul. B. Pietraszewicza „Lota": cała, ul. Mariana Sengera „Cichego": cała, ul. K. Sotta „Sokoła": cała	ul. Mandarynki 1 (SP nr 330)

613	ul. Jaworowa: cała, ul. Jedwabna: cała, ul. Moczydłowska: cała, ul. Perkalowa: cała, ul. Rolna strona parzysta od nr 6 do nr 16C, ul. Stryjeńskich: strona nieparzysta od nr 1 do nr 19F, ul. Wełniana: cała	ul. W. Małcużyńskiego 4 (Przedszkole nr 267)
614	ul. W. Małcużyńskiego: cała, ul. Małej Łąki: cała	ul. W. Małcużyńskiego 4 (Szkoła Podstawowa nr 336)
615	ul. Przy Bażantarni: 11, 13, ul. J. Żabińskiego: cała	ul. W. Małcużyńskiego 4 (Szkoła Podstawowa nr 336)
616	ul. Belgradzka strona parzysta od nr 14 do nr 22, al. Komisji Edukacji Narodowej: 36, 36A, ul. H. Raabego: cała	ul. E. Lokajskiego 3 (Gimnazjum nr 95)
617	ul. E. Lokajskiego: cała, ul. Nowoursynowska: strona nieparzysta od nr 85 do nr 109D, ul. Przy Bażantarni: 3 i strona parzysta od nr 2 do nr 8, ul. J. Rosoła: 19, 21 i strona parzysta od nr 20 do nr 44A	ul. E. Lokajskiego 3 (Szkoła Podstawowa nr 340) (lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych)
618	ul. płk. Z. Baló: cała, ul. Boglarczyków: cała, ul. K. Borsuka: cała, ul. Plakatowa: cała, ul. P. Telekiego: cała, ul. Stryjeńskich: strona parzysta od nr 6 do nr 10 ul. Villardczyków: cała, ul. Wąwozowa: strona parzysta od nr 22 do nr 36	ul. W. Małcużyńskiego 4 (Przedszkole nr 267)
619	ul. K. Bronikowskiego: strona nieparzysta, ul. K. Jeżewskiego: strona nieparzysta od nr 5 do 11A, ul. M. Wańkowicza: strona parzysta od nr 2 do nr 6, ul. Wąwozowa:6, 8	ul. E. Lokajskiego 3 (Szkoła Podstawowa nr 340) (lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych)
620	ul. K. Bronikowskiego: strona parzysta, ul. S. Dembego: od nr 17 do końca, ul. K. Jeżewskiego 3, 3A, 3B, ul. J. Rosoła: strona nieparzysta od nr 7 do nr 17, ul. Wąwozowa 2, 4	ul. E. Lokajskiego 2 (Przedszkole nr 400)
621	ul. Batystowa: cała, ul. Ekologiczna: strona nieparzysta od nr 11 do nr 17, strona parzysta od nr 14 do nr 28, ul. Elegancka: cała, ul. Kretonowa: cała, ul. Nowoczesna: cała, ul. Pod Strzechą: cała, ul. Rybałtów: cała, ul. Ustronie: cała, ul. Wąwozowa: strona nieparzysta od nr 31 do nr 35, ul. Wilczy Dół: cała	ul. Wilczy Dół 4 (Szkoła Podstawowa nr 16 budynek A) (lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych)
622	ul. Cichej Wody: cała, ul. Ekologiczna: 1, strona parzysta od nr 4 do nr 8, ul. Lisi Jar: cała, ul. R. Mielczarskiego: cała, ul. Pod Lipą: cała, ul. Wąwozowa: strona nieparzysta od nr 17 do nr 29, ul. Za Łąkami: cała	ul. Wilczy Dół 4 (Szkoła Podstawowa nr 16 budynek A) (lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych)
623	ul. Kabacki Dukt: cała, ul. Na Przyzbie: cała, ul. Polnej Róży: cała	ul. Wilczy Dół 4 (Szkoła podstawowa Nr 16 budynek A) (lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych)
624	ul. S. Dembego 9, ul. M. Sępa-Szarzyńskiego: cała, ul. Wąwozowa: strona nieparzysta od nr 1 do nr 11, ul. J. Zaruby: cała	ul. J. Zaruby 2 (Prywatna Szkoła Podstawowa nr 6) (lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych)
625	ul. S. Dembego: strona nieparzysta od nr 1 do nr 7, strona parzysta od nr 2 do nr 14, ul. Gąsek: strona nieparzysta (bez nr 5, 5A, 5B, 57, 79 i 81), ul. J. Iwanowa- Szajnowicza: cała; ul. Kabacka: cała, ul. T. Kulisiewicza: cała, ul. Kuny: cała, ul. Nowoursynowska: od nr 2 do nr 82, ul. Relaksowa: cała, ul. J. Rosoła: strona parzysta od nr 2 do nr 10a, ul. Rzekotki: cała	ul. J. Zaruby 2 (Prywatna SP nr 6) – lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
626	ul. Achillesa: cała, ul. Baletowa strona nieparzysta od nr 49 do końca, ul. Bażancia: cała, ul. Buszycka: cała, ul. Chóralna: cała, ul. Cymbalistów: cała, ul. Dawidowska: cała, ul. Drumli: strona nieparzysta, ul. Dumki: cała, ul. Gogolińska: cała, ul. Indycza: cała, ul. Jagielska: strona nieparzysta i strona parzysta od nr 2 do nr 38, ul. Jaskółcza: cała, ul. Kapeli: strona nieparzysta od nr 15 do końca, ul. Karczunkowska: cała, ul. Karmazynowa: cała, ul. Katarynki: cała, ul. Klarnecistów: strona nieparzysta od nr 1 do nr 15 oraz nr 2 i nr 2A , ul. Kogucia: cała, ul. Kolbaczewska: cała, ul. Kórnicka: cała, ul. Kurantów: cała, ul. Kuropatwy: strona parzysta, ul. Maślaków: cała, ul. Muchomora: cała, ul. Nawłocka: cała, ul. Opieńki: 3; ul. Orfeusza: cała, ul. Papuzia: cała, ul. Perlicza: cała, ul. Pozytywki: cała, ul. Prawdziwka: cała, ul. Puławska: strona parzysta od nr 498 do nr 562 i strona nieparzysta od nr 591 do nr 621, ul. Rydzowa: 1, ul. Sarabandy: strona nieparzysta cała i strona parzysta od nr 2 do nr 60, ul. Solistów: cała, ul. Synogarlicy: cała, ul. Trombity: cała, ul. Turkawki: cała	ul. Sarabandy 16/22 (SP nr 96)
627	ul. Baletowa: strona parzysta od nr 60 do końca, ul. Bogatki: cała, ul. Dzierzby: cała, ul. Dźwiękowa: cała, ul. Fanfarowa: cała, ul. Garłaczy od nr 6 do końca, ul. Gawota: cała, ul. Hołubcowa: strona nieparzysta od nr 1 do nr 51D, i strona parzysta od nr 2 do nr 36, ul. Kajakowa: cała, ul. Karnawał: strona nieparzysta cała, ul. Kobuza: cała, ul. Kormoranów: cała; ul. Krzesanego: cała; ul. Kurkowa: cała, ul. Leśna: cała, ul. Ludwinowska: strona parzysta cała, ul. Maryli: strona parzysta cała, ul. Modraszki: cała, ul. Organistów: cała, ul. Piecuszka: cała, ul. Puchaczy: cała, ul. Puławska strona parzysta od nr 346 do nr 392 i strona nieparzysta od nr 443 do nr 515; ul. Rajskich Ptaków: strona nieparzysta cała i strona parzysta od nr 2 do 52, ul, Raniuszki: cała, ul. M. Rataja: cała, ul. Słonki od nr 26 do nr 67, ul. Sztajerka: cała, ul. Taneczna od nr 1 do nr 15, ul. Transportowców: strona parzysta od nr 18 do końca i strona nieparzysta od nr 7 do końca, ul. Trele: cała, ul. Wędrowców: cała, ul. Złoty Róg: cała, ul. Żołny: strona nieparzysta od nr 63 do końca	ul. Kajakowa 10 (Gimnazjum nr 91) – lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
628	ul. Białozora: cała, ul. Chodzonego: cała, ul. Czempińska: cała, ul. Flamenco: cała, ul. Gruchacza: cała, ul. Hołubcowa: strona parzysta od nr 50 do nr 72 i strona nieparzysta od nr 65 do nr 75, ul. Ibisa: cała, ul. Jarząbków: cała, ul. Jerzyka: cała, ul. Kadryla: cała, ul. Kanarkowa: cała, ul. Karnawał: strona parzysta cała, ul. Kądziołeczki: cała, ul. Kolibrów: cała, ul. Korowodu: cała, ul. Krasnowolska: cała; ul. Lambady: cała, ul. Liptowska: cała, ul. Litworowa: cała, ul. Magury: cała, ul. Mazura: cała, ul. Oberka: cała, ul. Olczyska: cała, ul. Ornak: cała, ul. Pięciu Stawów: cała, ul. Poloneza: cała, ul. Puchalska: cała, ul. Puławska: strona parzysta od nr 310 do nr 344 i strona nieparzysta: od nr 427 do nr 441, ul. Pyszniańska: cała, ul. Rajskich Ptaków strona parzysta od nr 56 do końca, ul. Roztoki: cała, ul. Rumby: cała, ul. Rysy: cała, ul. Samby: cała, ul. Taneczna: od nr 18 do nr 49, ul. Tramblanki: cała, ul. Uhrocie: cała, ul. Waksmundzka: cała, ul. Wantule: cała, ul. Żołny: strona parzysta cała i strona nieparzysta od nr 1 do nr 61	ul. Taneczna 54/58 (SP nr 100)
629	ul. Białej Wody: cała, ul. Białogońska: cała, ul. Bokserska: strona nieparzysta, ul. Cyrhli: cała, ul. Czerwonych Wierchów: cała, ul. Galopu: cała, ul. Giewont: cała, ul. Goryczkowa: cała, ul. Harendy: cała, ul. Kłobucka: cała, ul. Kondracka: cała, ul. M. Lalewicza: cała, ul. Łączyny: cała, ul. Z. Mączeńskiego: cała, ul. Menueta: cała, ul. J. Mortkowicza: cała, ul. Osmańska: cała, ul. Pląsy: cała, ul. Poleczki: cała, ul. Półksiężyca: cała, ul. Puławska: strona parzysta od nr 266 do nr 308, ul. Samsonowska: cała, ul. Taborowa: cała, ul. Taneczna: od nr 50 do nr 96, ul. Tango: cała, ul. Walczyka: cała, ul. Wodzirejów: cała, ul. Wyczółki: cała, al. Wyścigowa: strona nieparzysta, ul. Zatorze: cała	ul. Taneczna 54/58 (SP nr 100)
630	al. Komisji Edukacji Narodowej: strona nieparzysta od nr 9 do nr 21, strona parzysta od nr 18 do nr 26, ul. M. Wańkowicza: strona nieparzysta od nr 1 do nr 7A, ul. Wąwozowa 18, 20	ul. P. Telekiego 8 (Przedszkole nr 412) – lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
631	ul.6 Sierpnia: cała; ul. Akustyczna: cała; ul. Baletowa strona parzysta od początku do nr 58 i strona nieparzysta od początku do nr 47A; ul. Czterech Wiatrów: cała; ul, Czysta: cała; ul. Drumli: strona parzysta cała; ul. Drzemlika: cała; ul. Farbiarska od początku do nr 96; ul. Gajdy: cała; ul. Garłaczy od nr 1 do nr 5, ul. Głęboka: cała, ul. Głuszca: cała; ul. Jagielska : strona parzysta od nr 40 do końca; ul. Jemiołuszki: cała; ul. Jeziorki: cała; ul. Kapeli strona parzysta cała i od nr 1 do nr 7 strona nieparzysta; ul. Klarnecistów: strona parzysta od nr 14 do końca i strona nieparzysta od nr 23 do końca; ul. Klubowa: cała; ul. Kobzy: cała; ul. A. Kostki Napierskiego: cała; ul. Kotylion: cała; ul Ludwinowska strona nieparzysta cała; ul. Łagiewnicka: cała; ul. Ługi: cała; ul. Marabuta: cała; ul. Maryli strona nieparzysta cała; ul. Muzyczna: cała; ul. Pelikanów: cała; ul. Puławska strona parzysta od nr 394 do nr 496 i strona nieparzysta od nr 517 do nr 589; ul. Puzonistów: cała; ul. M. Rejewskiego: cała; ul. Sarabandy: strona parzysta od nr 74 do końca; ul Słonki od nr 1 do nr 24; ul. Sporna od nr 1 do nr 32; ul. Szumiąca: cała; ul. Transportowców strona nieparzysta od nr 1 do 5C i strona parzysta od nr 2 do nr 16A; ul. Tukana: cała	ul. Kajakowa 10 (Gimnazjum nr 91)
632	ul. Alternatywy nr 4 i 6; ul. I. Gandhi nr 35; ul. Polskie drogi: cała	ul. L. Hirszfelda 11 (SP nr 323)
1140	Instytut Hematologii i Transfuzjologii	ul. I. Gandhi 14
1141	Centrum Onkologii - Instytut im. Marii. Skłodowskiej-Curie w Warszawie	ul. W. K. Roentgena 5
1142	Areszt Śledczy Warszawa – Służewiec	ul. Kłobucka 5

Prezydent m.st. Warszawy
/ - / Hanna Gronkiewicz-Waltz

Uwaga

W związku z przekroczeniem liczby mieszkańców w niektórych stałych obwodach głosowania wystąpiła potrzeba utworzenia dwóch nowych obwodów nr 631 i 632 oraz zmian granic obwodów nr: 588, 589, 595, 596, 613, 618, 619, 620, 625, 626, 627, 628, 630.

Wyborca niepełnosprawny może być dopisany do spisu wyborców w wybranym obwodzie głosowania dostosowanym do potrzeb wyborców niepełnosprawnych, na swój wniosek złożony w Urzędzie Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy przy al. Komisji Edukacji Narodowej 61 I piętro stanowiska od 22 do 27, najpóźniej do dnia 12 maja 2014 r.

Wyborcy niepełnosprawni, w celu złożenia wniosku o dopisanie do spisu mogą zamówić wizytę domową urzędnika dzwoniąc pod numer telefonu 22 545 73 59, 22 545 73 63, 22 545 73 64

Wyborcy niepełnosprawni mogą również głosować korespondencyjnie, osoby zainteresowane muszą najpóźniej do dnia 5 maja 2014 roku zgłosić zamiar skorzystania z tej formy głosowania w Urzędzie Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy przy al. Komisji Edukacji Narodowej 61 I piętro stanowiska od 22 do 27, numer telefonu pod którym można uzyskać dodatkowe informacje 22 545 73 59, 22 545 73 60, 22 545 73 63, 22 545 73 64, 22 545 73 65,

Obwodową komisją wyborczą wyznaczoną na terenie Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawa dla celów głosowania korespondencyjnego jest komisja nr 600 z siedzibą przy ul. S. Szolc-Rogozińskiego 2 (Gimnazjum nr 93).

Lokale obwodowych komisji wyborczych w dniu 25 maja 2014 r. będą otwarte w godz. 700 - 2100

Dodatkowe informacje na temat wyborów można uzyskać dzwoniąc na numer miejskiej infolinii 19115 czynnej całodobowo.

Noc Muzeów w Komendzie Głównej Policji

Mundurowi z Mokotowa coraz bliżej ludzi!

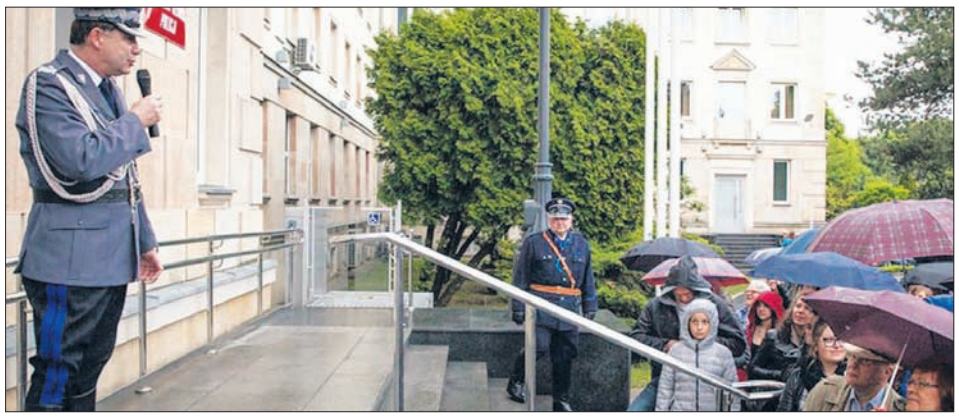

Z piątku na sobotę pod Komendą Główną Policji przy ulicy Puławskiej pojawiła się gigantyczna kolejka. I to wcale nie był ogonek osób poszkodowanych w wyniku kradzieży, rozbojów albo innych przestępstw.

Komenda Główna Policji na Mokotowie po raz pierwszy otworzyła bowiem drzwi dla wszystkich zainteresowanych w ramach corocznej akcji "Noc Muzeów". Pomysł ten okazał się absolutnym hitem, jakkolwiek nie chodziło akurat o pokazanie większej liczby obiektów muzealnych, lecz o przybliżenie policji społeczeństwu.

Nie na co dzień można wszak zobaczyć Komendę Główną Policji od wewnątrz —zwłaszcza jak się przestrzega przepisów. Zatem nic dziwnego, iż już od godz.17 przed głównym wejściem do budynku Komendy pojawili się pierwsi zainteresowani. Nie mogli narzekać na nudę w kolejce. Funkcjonariusze zadbali o atrakcje; można było zobaczyć zbiór zabytkowych rowerów "Łucznik" z Radomia oraz historyczny sprzęt transportowy jak np. samochody "Nysa", "Polonez", czy "ŁAZ", ale także te najnowsze – poduszkowce i radiowozy. Dla najmłodszych sami policjanci byli wystarczającym fenomenem wieczoru. Bo jak tu nie podziwiać snajperów z karabinami, czy funkcjonariuszy z pistoletami?

Dodatkowo czas spędzony w kolejce umilała gra Orkiestry Reprezentacyjnej Policji oraz pokazy szermierki w wykonaniu Grupy Rekonstrukcji Historycznej III Okręgu Policji Państwowej.

Wewnątrz było również interesująco, a może nawet ciekawiej niż na zewnątrz. Sami funkcjonariusze oprowadzali 30-osobowe grupki po swoim miejscu pracy. Można było wejść do Sali Generalskiej, czyli miejsca narad kierownictwa policjantów, a także do jednego z najmniej dostępnych miejsc w budynku – gabinetu komendanta głównego. Nawet sami funkcjonariusze tu zaglądali, gdyż nawet dla nich jest to miejsce prawie niedostępne. Maluchy wczuwały się w rolę komendanta, zakładając jego czapkę i siadając w jego fotelu. Krążąc między korytarzami warto było zwrócić uwagę na liczne fotografie historyczne, pochodzące z archiwum policyjnego, jak również na inne ekspozycje jak "podręcznik administracyjny dla użytku policji woj. śląskiego" z 1926 roku.

Ogromne zainteresowanie wzbudził punkt daktyloskopowania, gdzie za pomocą ferromagnetyków można było zrobić sobie odcisk palca, czy zdjęcie sygnalityczne za zabytkowym krzesłem z poprzedniego stulecia. Oczywiście, odpowiedzi na wszelkie pytania udzielali eksperci z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji.

– Widzimy ogromne zainteresowanie i to nas cieszy – podsumował przedstawiciel zespołu prasowego Komendy Głównej, komisarz Mariusz Góra — Uważam, że jest to bardzo fajna inicjatywa. Staramy się być bliżej społeczeństwa. Następna edycja "Nocy w Muzeum" już za rok. Kto jeszcze otworzy nam drzwi do swojego świata?

Magdalena Zwolak

Prawda o przyszłości Giełdy

Piotr Karczewski - prezes Zarządu Stowarzyszenia Kupców-Inwestorów Giełdy „Na Dołku"

Ostatnio wiele mówi się o ursynowskim targowisku Giełda „ Na Dołku". Targowisko to powstało w latach osiemdziesiątych na fali modnego wtedy hasła "Bierzcie sprawy w swoje ręce". To słynne zdanie wypowiedziane przez Lecha Wałęsę stało się symbolem nowych czasów w gospodarce.

Dzięki Ustawie o działalności gospodarczej z 23 grudnia 1988 roku zmieniły się całkowicie warunki działania przedsiębiorców. Doprowadziło to do rozwoju bazarowego handlu, stragany wyrastały jak grzyby po deszczu na ulicach polskich miast. Miłośnicy wielkich galerii handlowych może się zdziwią, ale to właśnie bazarki były pierwszymi marketami w Polsce. Podczas zakupów na targu ludzie wymieniali poglądy, dyskutowali, spotykali się z dawno niewidzianymi znajomymi. To były miejsca, które tętniły życiem. Ursynów jako sypialnia Warszawy nie pozostał w tyle za tym trendem i wtedy właśnie powstał największy targ w Warszawie: Giełda „Na Dołku". Targowisko przez wiele lat funkcjonowania nie zmieniło swojego charakteru i cieszy się do dzisiaj ogromną popularnością. Faktem jest, że infrastruktura tego bazarku wymaga modernizacji i ucywilizowania, z czego zdają sobie sprawę kupcy, ale umowy z dzierżawcą (ZDM-em) podpisywane ze Stowarzyszeniem Kupców zarządzającym tym terenem są krótkoterminowe. Dlatego oczywistym wydaje się, że kupcy nie inwestowali w swoje stoiska wiedząc, że lokalizacja ta jest tymczasowa, a teren przeznaczony jest na budowę Południowej Obwodnicy Warszawy. Kupcy doskonale zdają sobie sprawę, że poprowadzenie autostrady w tym miejscu jest celem nadrzędnym dla całego kraju, zarówno dla komunikacji miejskiej, krajowej, jak i międzynarodowej.

Problem, przed którym stanął bazarek, to kwestia w jakie miejsce można go przenieść, aby zarówno kupcy, jak i klienci byli zadowoleni z nowej lokalizacji i czy przeniesienie bazarku w inne miejsce będzie rozwiązaniem docelowym, czy też targowisko wróci w to same miejsce? Okazuje się, że na Ursynowie jest wiele miejsc, w które można przenieść Giełdę, jednak w większości przypadków byłoby to rozwiązanie tymczasowe, gdyż sytuacja prawna i własnościowa tych lokalizacji jest niejasna. Jest to dobry punkt zaczepienia do negocjacji z Miastem: z powodu braku nowego miejsca na bazarek, przenieśmy go na czas prac przy autostradzie w dogodny dla mieszkańców rejon, a po zakończonej budowie wybudujemy nowoczesne targowisko w starej lokalizacji. Niestety, na chwilę obecną nikt nie jest w stanie określić, kto będzie zarządcą powierzchni nad tunelem, wobec czego wszelkie rozmowy i próby ustalenia przyszłości bazarku w tym miejscu są bezcelowe.

W ostatnich dniach pojawiła się akcja pod hasłem „Ocalmy bazarek", która wydaje się być chybiona i nieadekwatna do sytuacji. Po pierwsze, w chwili obecnej nikt nie wystąpił z postulatem, aby całkowicie zlikwidować bazarek, po drugie – sprawa ostatecznej lokalizacji targowiska nie jest przesądzona. Ponadto inicjatorzy akcji „Ocalmy bazarek" zbierają podpisy mieszkańców bez jakichkolwiek uprzednich rozmów ze Stowarzyszeniem czy też z samymi kupcami. Cała ta sprawa wygląda na zagrywkę polityczną i próbę zyskania rozgłosu. Tego typu akcje mają sens w momencie realnego zagrożenia istnienia bazarku, co może nastąpić dopiero za siedem lat, gdy budowa obwodnicy będzie w finalnym etapie i podejmowane będą decyzje odnośnie warunków zabudowy na terenie zajmowanym obecnie przez targowisko.

Od roku Zarząd Stowarzyszenia prowadzi z Biurem Funduszy Europejskich i Rozwoju Gospodarczego przy Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy rozmowy odnośnie dalszych losów bazarku. Wskazano dwie lokalizacje: przy ul. Surowieckiego oraz w rejonie skrzyżowania Al. KEN z ul. Ciszewskiego. Ponieważ propozycje te nie były w pełni satysfakcjonujące z punktu widzenia zarówno mieszkańców jak i kupców, Zarząd Stowarzyszenia zaproponował trzecią lokalizację – wzdłuż Al. KEN, w kierunku Multikina, w bezpośrednim sąsiedztwie obecnego targowiska. Koncepcja ta została wstępnie zaakceptowana przez włodarzy miasta i na dniach Zarząd wystąpi o wydanie warunków zabudowy na tym terenie. Rozwiązanie to wydaje się być dogodne dla wszystkich zainteresowanych – lokalizacja bazarku zmieni się zaledwie o kilkadziesiąt metrów, klienci nie będą więc mieli problemu z odnalezieniem Giełdy. Jednocześnie nowa lokalizacja, niezależnie od decyzji odnośnie terenu nad tunelem, jest tymczasowa i kwestia powrotu bazarku na stare miejsce jest wciąż otwarta.

Aktualne informacje można uzyskać na profilu Bazarku na Facebooku pod adresem: www.facebook.com/bazareknadolku.

Ocalmy Bazarek „Na Dołku"

Piotr Skubiszewski – przewodniczący klubu radnych Nasz Ursynów

Zainicjowana przez Klub Radnych Nasz Ursynów akcja „Ocalmy Bazarek na Dołku" rozpoczęła się w zeszłym tygodniu. Zbieramy podpisy pod petycją w sprawie zachowania lokalizacji Bazarku po wybudowaniu Południowej Obwodnicy Warszawy.

Akcję prowadzimy na dwóch płaszczyznach: przez Internet (na stronie: http://www.petycjeonline.com/ocalmy_bazarek_na_dolku) oraz zbierając podpisy poparcia bezpośrednio od mieszkańców. W pierwszych kilku dniach pod petycją online podpisało się ponad dwieście, a założoną na portalu Facebook stronę polubiło ponad 250 osób. W minioną niedzielę zbieraliśmy również podpisy pod bazarkiem i w 4 godziny zgromadziliśmy ich blisko siedemset. Wydaje się, że jest to dobry wynik, który potwierdza, że mieszkańcy chcą, aby bazarek pozostał w tym miejscu. Z rozmów z mieszkańcami wynika, że nie wyobrażają sobie, aby ich ulubione targowisko, które jest integralną częścią naszej dzielnicy, nie mogło dalej funkcjonować. Dla większości bazarek powinien być jedynie tymczasowo przeniesiony w inne miejsce i w lepszej formule wrócić w mniej więcej tę samą okolicę po zakończeniu realizacji inwestycji związanej z budową trasy S2.

Na profilu na portalu społecznościowym Facebook zamieściliśmy pismo od GDDKiA z którego wynika, że zdaniem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad nie jest możliwe przywrócenie bazarku po wybudowaniu obwodnicy.

GDDKiA odpowiedziała na stanowisko rady dzielnicy Ursynów, która zawnioskowała o przywrócenie bazarku. Krajowa Dyrekcja wskazuje wszakże, że po wybudowaniu trasy ekspresowej nie widzi możliwości, aby bazarek mógł dalej funkcjonować w bieżącej lokalizacji. Gdyby rzeczywiście nie było na to szans, nie rozpoczynalibyśmy naszej akcji. W polskiej rzeczywistości często, aby coś stało się możliwe, trzeba zacząć o to walczyć, muszą być zbierane podpisy, musi być presja społeczeństwa. Tak było np. w sprawie kościoła pod Kopą Cwila. Wtedy wszystkim wydawało się, że budowa zaplanowanej tam świątyni jest rzeczą pewną. |A jednak okazało się później, że kościół nie będzie budowany, gdyż zawalczono o to, by tereny te utrzymały charakter zielony i nie stały się placem kolejnej budowy.

W tym wypadku sytuacja jest podobna. Nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby bazarek mógł funkcjonować po zakończeniu autostradowej inwestycji, gdyż obwodnica będzie budowana w tunelu, a w pasie drogowym nad tunelem można odpowiednio zorganizować przestrzeń. Zastanawialiśmy się już, co miałoby powstać nad tunelem. Generalnie chcemy, aby ta przestrzeń była przeznaczona na elementy tzw. parku komunikacyjnego, bazarku i miejsc parkingowych. Taką chęć wyrażaliśmy wielokrotnie, choćby w stanowisku klubu Nasz Ursynów, stanowisku rady dzielnicy wysłanym do GDDKiA oraz w uchwale Komisji Architektury z wnioskami do planu zagospodarowania przestrzennego. Oczywiście, na czas budowy, ze względów bezpieczeństwa i przepisów BHP, bazarek będzie musiał zniknąć i kupcom należy zapewnić inne miejsce do handlu.

Podpisy pod petycję będziemy zbierali również w najbliższych weekend, bo nasza akcja nie narusza ciszy przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, nie jest bowiem związana z wyborami. Cisza wyborcza nie jest żadną przeszkodą, gdyż nie prowadzimy agitacji związanej z wyborami do PE. Mamy pisemne potwierdzenie z Państwowej Komisji Wyborczej, że taka akcja może być prowadzona. Jeżeli pogoda dopisze, zbiórka zostanie przeprowadzona w sobotę i niedzielę pod bazarkiem. Chcielibyśmy prowadzić akcję przynajmniej przez miesiąc. Wydaje nam się, że w takim okresie można zebrać odpowiednią liczbę podpisów, która przekona GDDKiA oraz władze Warszawy do naszego postulatu. Zatem zapraszam wszystkich, którzy zgadzają się z naszą petycją, także różnego rodzaju organizacje, by się pod petycją podpisywać bezpośrednio lub online. Im większe będzie poparcie dla petycji, tym większe szanse, że postulat mieszkańców zostanie zrealizowany.

XI Ogólnopolski Festiwal

Piosenki Retro

maj - październik 2014 roku *im. Mieczysława Fogga*

Honorowy Patronat:
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego **Bogdan Zdrojewski**
Prezydent Warszawy **Hanna Gronkiewicz-Waltz** i Rodzina **Foggów**

piątek, 30 maja, godz. 19

w **113.** rocznicę urodzin **Mieczysława Fogga**

Studio Koncertowe Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego
Warszawa, ul. Zygmunta Modzelewskiego 59

niepowtarzalny koncert z okazji **10** lat **Festiwali Piosenki Retro**

CZAR PIOSENKI RETRO

w którym wystąpią artyści trzech pokoleń, laureaci ***Złotych Liści Retro OFPR***:

Goście honorowi:

SŁAWA PRZYBYLSKA, OLGIERD BUCZEK, BOHDAN ŁAZUKA
JERZY POŁOMSKI, TADEUSZ WOŹNIAKOWSKI

oraz:

ANNA MARIA ADAMIAK, JACEK BORKOWSKI
ADA FIJAŁ (*MADAME RETRO*), AGATA GRZEŚKIEWICZ
JOANNA HORT, KRYSTYNA i PAWEŁ KOCHANKIEWICZOWIE
JOLANTA KUBICKA, WOJCIECH MACHNICKI
MAREK RAVSKI, DANUTA STANKIEWICZ, DARIUSZ WÓJCIK

pianiści:

Maciej Klociński, Dawid Ludkiewicz, Czesław Majewski
Andrzej Płonczyński, Zbigniew Rymarz, Tadeusz Suchocki

scenariusz i prowadzenie: **Wojciech Dąbrowski** (dyr. art. ***OFPR***)
z udziałem **Pawła Sztompke** i **Jana Zagozdy** (***Polskie Radio***, program **I**)
multimedialna prezentacja przedwojennej Warszawy: **Adrian Wołowski**
fragmenty filmu ***Warszawa 1935*** (prod. ***Newborn***)
bilety: http://sklep.polskieradio.pl/Category/84-koncerty-bilety.aspx

MOTO-PASSA ● MOTO-PASSA

Sport i motoryzacja

Historyczne rajdy...

Ostatnie dni w motoryzacji znów pełne były sportowych wrażeń. Z jednej strony rajd na portugalskich Azorach, z drugiej, 32. edycja, chyba najbardziej prestiżowego, rajdu samochodów historycznych – włoska Mille Miglia. Dodatkowo klimatu dodało mi, spotkanie ze wspaniale odrestaurowanym, przepięknym, dwukolorowym Citroenem 2CV.

Już nie raz przymierzałem się do przybliżenia Czytelnikom MOTO-PASSY wspaniałych rajdów samochodów zabytkowych. Na całym świecie jest ich sporo, z pewnością nawet nie o wszystkich u nas słychać. W dzisiejszym felietonie wspomnę o dwóch z nich, które w związku ze swoimi kryteriami, wydały mi się bardzo ciekawe i reprezentatywne.

Pierwszy z nich, odbywający się w tym roku w dniach 15-18 maja, to bodaj najsłynniejszy na świecie i najbardziej prestiżowy, wytrzymałościowy rajd samochodów zabytkowych. Mille Miglia (w wolnym tłumaczeniu: tysiąc mil), przebiega corocznie drogami publicznymi północnych Włoch. Pierwotnie, rajd organizowany był w latach 1927-1957. Impreza została jednak zaniechana po dwóch śmiertelnych wypadkach. Ta niesłychanie ciekawa, sportowa rywalizacja, reaktywowana została dopiero w roku 1977, ale już, jako rajd historyczny. Obecnie, impreza połączona jest, z zapierającą dech w piersiach, paradą zabytkowych modeli biorących udział w sportowych zmaganiach. Wszystkie z nich, zgodnie z kryteriami, muszą być wyprodukowane przed rokiem 1957.

Bardzo trudno jest zakwalifikować się do rajdu Mille Miglia - pierwszeństwo mają auta zabytkowe, które startowały w rajdzie w latach 1927-57. O start ubiegać się też mogą właściciele odpowiedników samochodów, które brały w nim udział. Każdego roku, do tej wyjątkowej konfrontacji, zgłasza się ok 1500 załóg z całego świata. W tym roku było podobnie. Pierwsze sito selekcji pozostawiło 619 aut spełniających kryteria, potem ostatecznie wybrano 430 aut, które przed kilkoma dniami stanęły na stracie tej morderczej trasy. W tym roku, we włoskim klasyku, zabrakło załóg z Polski. Spośród ośmiu zgłoszonych, żadna z nich nie została dopuszczona. Na starcie pojawiło się najwięcej Mercedesów, zaraz za nimi do rywalizacji ilościowej stanęły: Alfy Romeo, Fiaty i Jaguary. Dalej: Porsche, Lancie, Bugatti i Ferrari. Na trasie tegorocznego Mille Miglia pojawią się również Astrony Martiny, Maserati, BMW, Austin Healeye, Bentleye, MG, Triumphy, Lotusy oraz dziesiątki innych aut, których marki znane są tylko nielicznym znawcom dziejów motoryzacji. W dotychczasowej historii Mille Miglia, startowały jedynie 4 polskie załogi, ostatnia z nich w roku 2013. Nasze ekipy nie odniosły spektakularnych sukcesów, plasując się poza pierwszą setką uczestników.

Drugą niesamowitą imprezą sportową, w której biorą udział samochody sprzed lat, jest rajd Pekin – Paryż. To dla odmiany, najdłuższy i bodaj jeszcze trudniejszy rajd samochodów zabytkowych na świecie. Każdorazowo rajd Pekin-Paryż wzorowany jest na pierwszej, wielkiej wyprawie na tej trasie, zorganizowanej w roku 1907. Zachętą dla śmiałków pierwszej edycji, był artykuł we francuskiej gazecie „Le Matin", którego treść zachęcała słowami: „Powinniśmy sprawdzić czy dopóki mamy samochód, jesteśmy w stanie zrobić wszystko i dotrzeć wszędzie. Czy znajdzie się ktoś, kto podejmie się tego lata podróży z Pekinu do Paryża swoim automobilem?".

Chętnych wówczas nie zabrakło. Do startu zgłosiło się czterdziestu śmiałków. Niestety, tylko pięć załóg zdołało przebyć całą trasę. Warunki rajdu były bardzo trudne, a pierwszy rajd, tak na prawdę nie miał żadnych reguł. Wówczas, w roku 1907, wygrał włoski książę Scipione Borghese, startując samochodem Itala 34/45. Pokonał on trasę liczącą blisko 15 tysięcy kilometrów w 62 dni.

W 100-lecie tego wyczynu, rajd powtórzono, jednak odwrócono trasę. Zawodnicy jechali z Paryża do Pekinu. Wtedy jedną z głównych atrakcji rajdu była odrestaurowana,100-letnia Itala. Na przestrzeni ostatnich ponad stu lat, wyścig odbywał się w różnych kierunkach, różnymi trasami. Na starcie ubiegłorocznej edycji rajdu, stawiło się 96 załóg w samochodach podzielonych na dwie grupy w zależności od pojemności silnika. Najstarszym był La France Tourer z 1917, najmłodszym zaś Renault 4 z 1982 roku. Tym razem trasa z Pekinu do Paryża liczyła 12 247 km. Jej pokonanie zajęło najszybszej załodze 33 dni.

Po raz pierwszy w rajdzie wystartowała polska załoga. Do swojej dyspozycji miała wspaniale przygotowanego Jaguara XK150 z roku 1957. W ostatniej edycji rajdu, do pokonania były bezdroża Chin, Mongolii i Rosji. Następnie zawodnicy przejechali przez Ukrainę, dalej przez Słowację, Austrię i Szwajcarię, aż do stolicy Francji. Ze wszystkich 96. załóg, na mecie w Paryżu zameldowało się 84. Polska załoga ukończyła rajd na miejscu 34.

Ciekawostką tego rajdu jest zasada, że każda z załóg jest odpowiedzialna za stan techniczny swojego pojazdu oraz sama musi zadbać o części zamienne i wykonać ewentualne naprawy. W sytuacjach trudnych pomagają też organizatorzy.

Od pierwszej edycji, aż po te ostatnią w roku 2013, jedna rzecz się nie zmieniła – główna nagroda. Tak jak to miało miejsce w roku 1907, tak i ostatnio, załogi ścigały się o butelkę francuskiego szampana!

Na początku roku, w styczniu, odbywa się inny fascynujący klasyk – Rajd Monte Carlo Samochodów Zabytkowych, ale o nim może przy innej okazji...

MOTOWOJ
moto@passa.waw.pl

RESET

Andrzej Celiński

Nacjonalizm puka do drzwi

To nacjonalizm do polskich drzwi puka. Zresztą do wielu innych też. Tyle że my stracimy więcej, jeśli zapuka skutecznie. To zwłaszcza młodzi. Słusznie sfrustrowani. Porzuceni. Ogłupieni.

Szkoła apolityczna, czyli taka, która oddaje pole uzurpatorom. Oni w takiej szkole prawdziwie rządzą sumieniami. W tym wieku, co są uczniowie liceów, to łatwe. Jeśli szkoła abdykuje, w imię apolityczności, z rozmowy o polityce, zostaje w polu katecheta i najbezczelniejszy z nauczycieli. A także kolega poruszający wyobraźnię swoja pewnością siebie, ideą. Jakąkolwiek. Dzisiaj akurat jest nią na ogół idea „narodowa". Taki czas. Taki dominujący przekaz. Ogień, race, huk, zadyma, policja w odwrocie. Który młody, ambitny, ciekawy świata, niezamknięty w kręgu uczniowskiego dzienniczka ocen, podręcznika, zeszytu, dodatkowych lekcji angielskiego na to nie pójdzie?

Nauczanie obywatelskie to nie lekcja o tym, czym jest sejm, prezydent, samorząd gminy. To najpierw wartości. Potem historia. A przede wszystkim emocje. To człowiek. Jego wolności i prawa. Fundamenty. To jednak przede wszystkim lekcja XX wieku w Europie. Wspomnienie I i II wojny. Wspomnienie zbrodni w jej jak najbardziej pospolitym wymiarze. Medaliony Nałkowskiej. Pożegnanie z Marią Borowskiego. Wielki tydzień Andrzejewskiego. A także odleglejsze w czasie, bardziej psychologiczne, kulturowe jej skutki: Jezioro Bodeńskie Dygata. Zły Tyrmanda. Nauczanie obywatelskie to Hanna Arendt, Antoni Kępiński, Erich Fromm. To obowiązkowe wybrane lektury miesięcznika Odra z lat 70., tygodnika Więź, „popaździernikowych" zeszytów Po prostu. I konfrontacja poglądów. Wiek szkolny to wiek jak najbardziej polityczny. Bardziej niż studencki nawet. Wiek liceum to wiek szarpania się ze światem. Pierwsza próba zrozumienia, buntu, własnego zdania. Jeśli drzwi szkoły przed polityka zamknięte, to ona pozostanie, w takim mniej więcej wydaniu jak wychowanie do życia w rodzinie bez lekcji o miłości, seksie i antykoncepcji. Jako karykatura.

„Nacjonalizmy są drogą w dokładnie przeciwnym kierunku niż droga prowadząca do wyjścia z kryzysu"

Polskie problemy są z tej samej rzeki co problemy całej Europy. To przedsionek wielkiego kryzysu. Globalizacji gospodarki nie towarzyszy globalizacja polityki. Nikt nie reguluje już napięcia pomiędzy kapitałem a pracą. Kapitał zorganizowany w przestrzeni świata, ponad i między narodowymi państwami. Polityka wciąż zamknięta w gorsecie takich państw. Nie ma równowagi. Kapitał dyktuje reguły. Państwo abdykowało. Jest nieadekwatnie, w wymiarze narodowym, do kapitału zorganizowanego ponad granicami państw. Skutek: dzisiaj, np. w Ameryce, dochody z kapitału wyższe są od dochodów z pracy. Wzrost gospodarki jest po prostu niższy od dochodów z depozytów. Lepiej inwestować w Azji. Tam więc idzie przemysł. A więc i praca.

Rozmyta została własność. Wielkie korporacje nie są zarządzane przez ich właścicieli. Nie za dobrze wiadomo kto jest ich rzeczywistym właścicielem. Niekończące się łańcuchy powiązań, spółki matki, spółki córki, spółki spółek, tu kawałek, tam kawałek, tu fundusz, tu ubezpieczenia, tam kawałek banku inwestycyjnego, gdzieś jeszcze zdeponowane derywaty, zastawy, asekuracje. Zarządzają zarządzający nie właściciele. A to najzupełniej inna perspektywa celu. Zarząd chce wypompować najwięcej już. Właściciel myśli raczej o wartości spółki. 2008 rok pokazał światu co znaczy ślepa wiara w najpierwsze z praw kapitalizmu – że właściciel najlepiej przypilnuje interesu. Skutkiem była nacjonalizacja kosztów szalonych ryzyk. Zyski pozostały prywatne. Obywatele zapłacili. Elity się wzbogaciły. Różnice dochodowe poszybowały w kosmos. Dług świata dziesięciokrotnie przewyższa produkt roczny świata. Grecja upadła przy stusześćdziesięcioprocentowym zadłużeniu (wobec greckiego PKB). To bajka. Wirtualna bajka. Świat nie ma instrumentów opanowania tego szaleństwa. Polityki finansowe, polityki podatkowe są w rękach narodowych państw. Polityka staje się więc teatrem, iluzją.

Nacjonalizmy są drogą w dokładnie przeciwnym kierunku niż droga prowadząca do wyjścia z kryzysu. Frustracje więc uzyskają nowe paliwo.

Dzisiaj dwie główne partie: PO i PiS udają, ze nie widzą. Boją się prawdy. Jedynie E+TR i SLD dają jakiś przekaz tej prawdzie, że bez pogłębienia Unii, bez wspólnej polityki gospodarczej, bez unii bankowej, bez wspólnej poetyki zewnętrznej i bez europejskiej armii (to nieco inna sprawa) nie ma dobrej ucieczki od kryzysu. Ale te partie, a ścisłej ich dwaj liderzy jakoś nie potrafią ze sobą rozmawiać. Skazują się więc na niebyt. W sensie sprawczym. Dalej będziemy więc brnąć w narodowe mity. Że my nie jacy tacy. Ze nam się należy. Że nie będzie Niemiec pluć nam w twarz. Marsze niepodległości staną się coraz bardziej wybuchowe. Kościół patriotyczny. Szkoła bezmyślenia. Przynajmniej jak idzie o sprawy publiczne.

W wyborach obywatele zagłosują jak zawsze, na PO i PiS. I dalej będziemy w tym samym zwarciu. Nacjonaliści zacierają ręce.

Autor jest przewodniczącym Partii Demokratycznej – Demokraci.pl
andrzej@intelgraf.com.pl

„Tramwajarze" oklaskiwani na stojąco

Dom Sztuki SMB „Jary" stoi otworem dla bardzo młodych twórców, którzy chcą zaprezentować tu – na zasadach niekomercyjnych, jako przejaw samorozwoju artystycznego, duchowego i intelektualnego – własny spektakl, pokazać film, urządzić wystawę. Repertuarowo placówka przy Wiolinowej dobrze na tym wychodzi.

Mogliby to chyba potwierdzić widzowie takich młodzieżowych przedstawień, jak „Mayday", „Hektyczna wolność" (oba miały w Domu Sztuki swoje premiery, a potem zdobyły nagrody na prestiżowym festiwalu), „Pokojówki", „Kto?", czy „Za Daleko", a także osoby zwiedzający wystawę fotograficzną tegorocznej maturzystki Magdaleny Babraj.

Jeden z nowszych przykładów to „Tramwajarze" – przedstawienie w reżyserii Heleny Urbańskiej, osnute na sztuce Tennessee Williamsa „Tramwaj zwany pożądaniem".

Po raz pierwszy Dom Sztuki wystawił je w styczniu. Spodobało się, ale pozostawiło – także w reżyserce i aktorach – uczucie niedosytu. Jak dowiedziała się „PASSA", pomogła długa, szczera rozmowa całego zespołu o tym, co się wtedy udało osiągnąć na scenie, a co zawiodło i należałoby poprawić. Efekt? Po drugiej prezentacji, która miała miejsce w miniony piątek, publiczność spontanicznie powstała z miejsc i długo biła brawo. Dodajmy, że sala widowiskowa Domu Sztuki zapełniła się na „Tramwajarzach" niemal do ostatniego miejsca.

BU

Weekendowe imprezy kulturalne w Wilanowie

23 maja – PIĄTEK

Zapraszamy do udziału w kolejnej edycji Pikniku SIN – Sport i Nauka, który odbędzie się 23 maja (piątek) o godz. 12.00. W programie wydarzenia jest m.in. prezentacja Kół Naukowych Politechniki Warszawskiej, turniej koszykówki oraz koncert 30 osobowej Orkiestry Rozrywkowej Politechniki Warszawskiej.

Poniżej prezentujemy plan imprezy:

godz. 12.00-15.00 – pokazy studenckich kół PW
godz. 15.00-18.00 – turniej koszykówki w hali sportowej
godz. 18.00-20.00 – dyskoteka przed budynkiem XXXVIII LO.

Organizatorzy: Zespół Szkół nr 79 im. Stanisława Kostki Potockiego w Warszawie, Politechnika Warszawska, Dzielnica Wilanów oraz PW Junior.

Miejsce: Szkoła i Obiekt Sportowy, ul. Wiertnicza 26

Udział w turnieju jest bezpłatny. Zgłoszenia do turnieju przyjmujemy na adres: **info@pwjunior.edu.pl**

Zapraszamy do udziału w kolejnej edycji Pikniku SIN - Sport i Nauka, który odbędzie się 23 maja (piątek) o godz. 12.00. W programie wydarzenia jest m.in. prezentacja Kół Naukowych Politechniki Warszawskiej, Turniej Koszykówki oraz koncert 30 osobowej Orkiestry Rozrywkowej Politechniki Warszawskiej.

Poniżej prezentujemy plan imprezy:

godz.12.00-15.00 – pokazy studenckich kół PW
godz.15.00-18.00 – turniej koszykówki w hali sportowej
godz.18.00-20.00 – dyskoteka przed budynkiem XXXVIII LO.

Organizatorzy: Zespół Szkół nr 79 im. Stanisława Kostki Potockiego w Warszawie, Politechnika Warszawska, Dzielnica Wilanów oraz PW Junior.

Miejsce: Szkoła i Obiekt Sportowy, ul. Wiertnicza 26

Udział w turnieju jest bezpłatny. Zgłoszenia do turnieju przyjmujemy na adres info@pwjunior.edu.pl.

24 maja – SOBOTA

To będzie niezwykła sobota w Powsinie! 24 maja o godz. 10.00 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3 ropocznie się 8. Festyn Rodzinny „dla mamy i taty".

W programie:
– występy artystyczne na scenie,
– rodzinne konkursy w plenerze,
– pokazy talentów uczniowskich,
– szkolna loteria fantowa,
– smaczne przekąski,
– oraz inne niespodzianki...

Na Festyn zapraszają uczniowie, pracownicy i Rada Rodziców ZSP nr 3. Wydarzenie przygotowano pod patronatem burmistrza Dzielnicy Wilanów i przy współudziale Centrum Kultury Wilanów.

Także w sobotę, ale na Zawadach, w Przedszkolu nr 416 w Warszawie, odbędzie się piknik rodzinny. Atrakcji nie zabraknie!

24 maja 2014 r. o godz. 19.00 w Kościele oo. Barnabitów pw. św. Antoniego Marii Zaccarii przy ul. Jana III Sobieskiego 15 odbędzie się niecodzienny i wyjątkowy koncert w wykonaniu orkiestry akordeonowej stowarzyszenia AKUD „Sonja Marinkovic" i szkoły muzycznej „Isidor Bajic".

Podczas koncertu usłyszymy utwory będące mieszanką akordeonowego brzmienia, perkusji oraz elementów elektronicznych, które zapewniają orkiestrze pod kierownictwem Gorana Penića międzynarodowe uznanie oraz prestiżowe nagrody. Wstęp wolny.

25 maja – NIEDZIELA

Na „kosmiczne" atrakcje zapraszamy 25 maja (niedziela) w godz. 12.00-16.00 na Plażę Wilanów. Na najmłodszych czekać będą m.in.: dmuchane zabawki, karuzela i dziecięce przysmaki takie jak wata cukrowa i popcorn. Każdy będzie mógł skorzystać z kuli sferycznej, pojazdów segway, wejść w rolę bohaterów Gwiezdnych Wojen oraz zamienić się w Galaktycznego Wojownika. Tego dnia nie zabraknie również konkursu na NAJLEPSZE KOSMICZNE PRZEBRANIE! Do wygrania fantastyczne nagrody!

Dzień Matki

W związku z Dniem Matki specjalną propozycję przygotowało Centrum Kultury Wilanów, które zaprasza w niedzielę 25 maja do nowej filii przy ul. Przyczółkowej 27A na wyjątkowe spotkanie z okazji Dnia Mamy.

W programie:

godz. 12.00 – Niespodzianka dla najmłodszych – spotkanie z bajką pt. „Pippi Wędrowniczka" w wykonaniu teatr „Urwis" z Krakowa.

Bajka autorska na podstawie postaci Pippi Langstrumpf, szwedzkiej pisarki Astrid Lindgren. Sympatyczna rudowłosa Pippi, odkrywa nieznany dla niej świat w poszukiwaniu swojego taty Pirata. Humorystyczna bajka uczy dzieci zaradności, samodzielności oraz daje możliwość poznania elementów kultury różnych zakątków świata, w tym ubioru, obyczajów, muzyki itp.

godz. 13.00 – Koncert pt. „Mamy Talenty" – prezentacja talentów dzieci i młodzieży uczestniczącej w zajęciach artystycznych w Centrum Kultury Wilanów.

Po koncercie zapraszamy na słodki poczęstunek.

Wstęp wolny!

mw

Klasa ratownictwa medycznego na Ursynowie

CIX LO z Oddziałami Integracyjnymi im. Heleny Modrzejewskiej ul. Warchałowskiego 4 na Ursynowie zaprasza do jedynej w Warszawie klasy ratownictwa medycznego i promocji zdrowia

Wiele ofiar wypadków umiera, ponieważ świadkowie nie umieją, bądź boją się udzielić pierwszej pomocy. Dlatego począwszy od roku szkolnego 2014/2015 CIX Liceum Ogólnokształcące im. Heleny Modrzejewskiej proponuje absolwentom gimnazjum naukę w klasie ratownictwa medycznego i promocji zdrowia, w której szczególną rangę nadano zagadnieniom prozdrowotnym, a w szczególności ratownictwu medycznemu i pożarniczemu.

W trzyletnim cyklu kształcenia uczniowie klasy ratowniczej będą realizować podstawę programową kształcenia ogólnego, z rozszerzeniem w zakresie biologii i języka angielskiego oraz program obowiązkowych przedmiotów dodatkowych: ratownictwo medyczne oraz promocja zdrowia. Zdobywanie wiedzy w powiązaniu z praktycznymi umiejętnościami ma rozwinąć zainteresowania uczniów i zachęcić ich do dalszego kształcenia na wybranych kierunkach medycznych, a później do podejmowania pracy w jednostkach pomocy doraźnej resortu ochrony zdrowia (stacjach pogotowia ratunkowego, oddziałach pomocy doraźnej, ambulatoriach, izbach przyjęć szpitali), jednostkach ratowniczych służb interwencyjnych (policja, straż pożarna, wojsko), organizacjach społecznych o paramedycznym profilu ratowniczym (np. PCK, WOPR, GOPR).

Ważnym elementem przedmiotu ratownictwo medyczne będą zagadnienia z zakresu ratownictwa pożarniczego, klasa bowiem została objęta patronatem Ochotniczej Straży Pożarnej Warszawa – Ursynów.

Zajęcia z ratownictwa - część z udziałem ekspertów (ratowników medycznych, lekarzy, policjantów, strażaków, lekarzy) - mają mieć charakter głównie ćwiczeniowy (praktyczne szkolenia i kursy) i kończyć się egzaminem potwierdzającym znajomość zasad efektywnego udzielania pierwszej pomocy w sytuacjach zagrożeń zdrowia i życia ludzkiego.

Przewidywane kursy to:
– kurs na Strażaka Ochotnika,

– kurs PPM (Pierwszej Pomocy Medycznej),
– kurs KPP (Kwalifikowane Pomocy Medycznej),
– kurs Młodszego Ratownika WOPR,

Zajęcia planowane są zarówno w szkole jak i poza nią (obozy, wycieczki). Dzięki wsparciu władz oświatowych Dzielnicy Ursynów pracownia szkolna została już wyposażona w nowoczesny treningowy sprzęt ratowniczy m.in.: fantomy do resuscytacji osób dorosłych i dzieci, defibrylator treningowy, zestaw do pozoracji ran, sprzęt do urazów ortopedycznych.

Dominujące formy pracy to: lekcje problemowe, warsztaty, wycieczki fakultatywne, wykłady na Wydziale Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji SGGW.

Nowa oferta edukacyjna CIX LO, oparta na doświadczonej kadrze pedagogicznej i ratowniczej, stanowi szansę dla uczniów wiążących swoją zawodową przyszłość z ratownictwem medycznym i pożarniczym, innymi zawodami medycznymi lub zawodami pokrewnymi.

Szczegółowe informacje na stronie internetowej szkoły: www.cixlowarszawa.edupage.org.

JK

INFORMACJA URZĘDU M.ST. WARSZAWY
O NOWYM SYSTEMIE GOSPODAROWANIA ODPADAMI KOMUNALNYMI

w Warszawie zakochaj się w zielonej

Od 1 sierpnia 2014 r.
nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi
będzie obowiązywał
w kolejnych 10 dzielnicach:

- Bemowo
- Białołęka
- Bielany
- Mokotów
- Ochota
- Targówek
- Ursus
- Włochy
- Wola
- Żoliborz

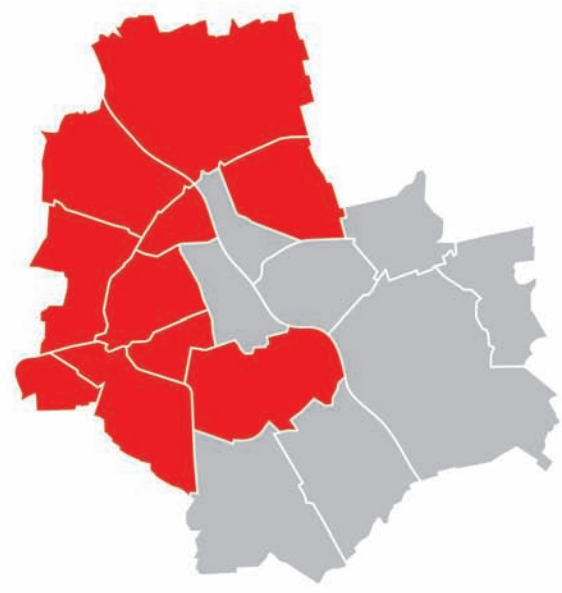

Zarządco, właścicielu nieruchomości – rozpoczęła się inwentaryzacja punktów odbioru odpadów.

Udostępnij osobie przeprowadzającej inwentaryzację altanki śmietnikowe, pomieszczenia zsypowe lub inne punkty zbiórki odpadów komunalnych.

Inwentaryzacja polega na:
- zebraniu informacji o liczbie i pojemności pojemników,
- ustaleniu optymalnej częstotliwości odbioru odpadów komunalnych.

Inwentaryzację przeprowadzą firmy MPO Sp. z o.o. i PPHU LEKARO, które od 1 sierpnia 2014 r. będą obsługiwały 10 dzielnic w ramach nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi.

Przedstawiciel firmy będzie posiadał identyfikator ze zdjęciem, imieniem i nazwiskiem oraz numerem dowodu osobistego. Przedstawiciel firmy nie pobiera żadnych opłat z tytułu przeprowadzonej inwentaryzacji.

Od 1 sierpnia 2014 r. już we wszystkich 18 dzielnicach będą obowiązywały nowe zasady segregowania odpadów.

Więcej informacji: www.czysta.um.warszawa.pl
19115 Warszawa

Piórem Derkacza

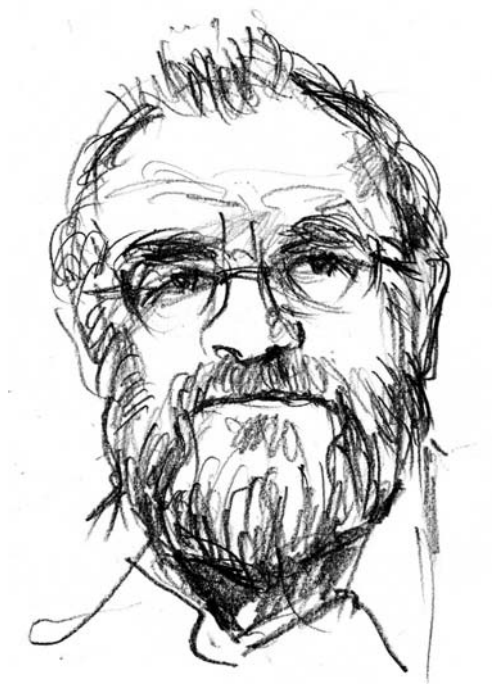

Franciszek Maśluszczak znakomity artysta malarz, grafik

W roku 1919 francuski malarz Marcel Duchamp na reprodukcji słynnej Mona Lisy, domalował hiszpańskie wąsiki i bródkę. W ten sposób zakpił sobie z tłumów oglądających w Luwrze dzieło Leonardo da Vinci. Kiedyś na jarmarku za parę groszy można było zobaczyć babę z wąsami, a nawet z brodą. Ostatnio na eurowizyjnym jarmarku można było zobaczyć pewnego Austriaka, który jako kobieta wystąpił z brodą i wąsami. Jak widać, po prawie 100 latach mamy znowu słynną „kobitę" z brodą i wąsami. W przeciwieństwie do dzieła Duchampa jarmark choćby nawet największy trwa krótko!. W oczekiwaniu na nowe sensacje i kreacje polecam dzieła mistrza Franciszka. Może one zainspirują przyszłych uczestników europejskiego jarmarku.

Jerzy Derkacz

Szyfry cyfry **Ryszard Kochan**

Zawłaszczanie języka

W filmie Zanussiego „Barwy Ochronne" Zapasiewicz powiedział: „... z tymi porównaniami językowymi jest różnie, bo na przykład JAMA po japońsku znaczy góra, a po polsku dziura...". Wydaje mi się, że nie dotyczy to sytuacji, kiedy zewsząd – przez idiomedia, czyli mainstreamowe przekaźniki gównianej informacji dla półgłówków – jesteśmy atakowani nowymi „postępowymi" trendami.

Dla przeciętnego Polaka-niedouka muzułmanin to Arab, a ostatnimi czasy muzułmanin został także terrorystą i fundamentalistą, tak więc wszyscy Arabowie nimi są! Mudżahedinów walczących w obronie kraju z Rosjanami nazywaliśmy patriotami i bojownikami o wolność; mudżahedin walczący w obronie kraju z Amerykanami jest obecnie bezwzględnym fanatykiem i terrorystą. Murzynów w USA winniśmy nazywać – poprawność polityczna – Afroamerykanami, tylko jak nazwać Murzynów z Afryki – nie wszyscy Afrykanie są czarnoskórzy. To ostatnie słowo też ponoć obraża, bo kieruje naszą uwagę na kolor skóry, a nie na człowieka. Nie raz już słyszałem, jak komentatorzy identyfikowali sportowców po kolorze paska majtek, udając, że nie widzą, iż jeden z zawodników jest czarny jak smoła, a drugi biały jak papier kredowy. Ciekawostką jest, że kiedy czarnoskóry mówi o innym Murzynie nigger, to wszystko jest OK, jeśli powie to biały – staje się obrzydliwym rasistą.

Jeśli powiemy „Żyd" lub „żyd" staniemy się natychmiast antysemitą, rasistą, ksenofobem. Dobrze, że jeszcze nikt nie wpadł na to, by zakazać „żyda" (kleks) i „murzynka" (ciastko).

Niewinne słówko „gay" (radosny) – zastąpił bardziej naukowego „homoseksualistę". Nie dziwię się, że nazwisko znanego sprintera Tysona Gaya czyta się coraz częściej nie [gej], lecz bliżej „a" – [gaj]. Biedni są ci Gay'e.

„Kiedy czarnoskóry mówi o innym Murzynie nigger, to wszystko jest OK, jeśli powie to biały – staje się obrzydliwym rasistą"

„Globalne ocieplenie" przekształcone zostało w „Globalne zmiany klimatyczne", bo nie udało się wmówić ludziom, mimo fałszowania badań, że Holandia zniknie z powierzchni Ziemi, a Polska stanie się wielkim lodowiskiem.

Sam nie wiem jak określić kalekę, by nikogo nie urazić. „Sprawny inaczej" się nie przyjął. Może inwalida – z łac. słaby, bezsilny, chory? A może jednak kaleka?

A nie lepiej byłoby, wzorem Microsoftu, który na razie nieudanie, chciał opatentować słowo „windows", zastrzec wyrazy aktualnie niewygodne, tak jak uczynił prezydent Putin z przekleństwami lub niektóre terminy przedefiniować, jak zrobiła to Encyclopaedia Britannica, przedostatnia ostoja klasycznej angielszczyzny? Został już nam tylko Internet, mimo że cały czas trwa walka o jego ocenzurowanie i niezależność.

Polityki mam dość, więc ograniczę się do dwóch przykładów. Partia polityczna zwana Platformą Obywatelską, mieniąca się wszelkimi barwami tęczy (nie mylić z zawłaszczeniem symbolu tęczy przez LGBT – Lesbian, Gay, Bisexual, and Transgender) mniema się być liberalną, choć ten liberalizm PO ma tyle wspólnego z liberalizmem, co róża z różą pustyni. Partia Prawo i Sprawiedliwość, uznawana z jakiejś przyczyny za prawicową, programowo jest często bardziej lewicowa od byłej PZPR – obecnie SLD.

Osobnym, nader interesującym podejściem do terminologii charakteryzują się kręgi feministyczne i genderowe. Teraz nie mamy przecież już płci, mamy gender. W związku z tym założeniem istnieje gender mężczyzna (bardzo nie na rękę feministkom), gender kobieta, gender transwestyta, gender gej, gender lesbijka. W zasadzie każdemu „normalnemu mężczyźnie" – określenie także niepoprawne politycznie, sugerujące, że nie wszyscy są normalni – powinny być na rękę te, tak zwane, teorie naukowe. Skoro, bowiem, jak twierdzą genderowcy – geje, transwestyci i im podobni stanowią kilkanaście procent populacji, to dla nas oznacza dużo mniejszą konkurencję i możliwość przebierania w „normalnych kobietach", jak w ulęgałkach (niekoniecznie nadmiernie dojrzałych).

W marketingu znana jest strategia promocji produktu, polegająca na skojarzeniowym powiązaniu nazwy marki z jakimś, najczęściej przyjemnym w odbiorze słowem: Volvo – bezpieczeństwo; KitKat – przerwa. Nachalna propaganda doprowadza mnie do szewskiej pasji, i gdy słyszę, że coś jest od Gilette, czy od Knorr ręka mimowolnie szuka bejsbola. Wniosek końcowy nasuwa się jeden – przestańmy oglądać reklamy, bo one tak, jak politycznie poprawne słowa, pokazują podkolorowany, nierealistyczny świat (i produkt), a najczęściej kłamią, chociaż bardzo starają się to ukryć. Tak, czy inaczej, poznawczo i etycznie rzecz ujmując, jest to chłam i badziewie niewarte nawet sekundy naszego czasu.

Gadka Tadka **Tadeusz Porębski**

Mam wybór, więc się nie wybieram

Nie wezmę udziału w nadchodzących wyborach do europarlamentu. Nie, żebym był przeciwko UE, choć ta europejska konfederacja ma sporo minusów, m.in. rozbuchaną administrację i wszechobecną w Brukseli biurokrację. Nie pójdę do urn, ponieważ bojkotując wybory bojkotuję tym samym kandydatów wystawionych przez polskie partie polityczne. Nie mogę ich już nie tylko słuchać, ale także oglądać. Nie jestem w stanie oglądać debilnych i zalatujących narcyzmem spotów reklamujących amatorów ciepłej brukselskiej synekury. Jedynym celem spotów jest zasygnalizowanie pospólstwu swojego istnienia i rzekomej tężyzny politycznej. "To jestem ja, Jarząbek Wacław..." strawestowałby telewizyjne wynurzenia kandydatów na europosłów Stanisław Bareja. Żadnych konkretów, tylko słowo Polska odmieniane na różne sposoby. No może jeden konkret był, bokser Adamek zadeklarował mianowicie, że chce do Brukseli, bo będzie tam bronił nienarodzonych. To godna pochwały i bardzo patriotyczna postawa.

Staram się w swoich felietonach nie dołować ludzi, bo i tak jest to kraj smutniaków, ale od czasu do czasu muszę publicznie wylać trochę żółci. Po raz pierwszy w wolnej Polsce nie idę do wyborów. Jest to decyzja świadoma i przemyślana. Moja osobista decyzja i nie zamierzam nikogo innego zachęcać do wyborów lub odżegnywać od pójścia do urn. Nie wiem co będzie za rok w wyborach parlamentarnych, ale wszystko wskazuje na to, że postąpię tak samo. Dosyć mam bowiem ciągłego oddawania swojego głosu na mniejsze zło, bo nie ma w kraju partii, której program mógłbym z czystym sumieniem poprzeć. Jesteśmy skazani na rządy nieudaczników, oportunistów oraz koniunkturalistów i nie ma nawet przysłowiowego światełka w tunelu sygnalizującego poprawę jakości w polskiej polityce. Bo jest ona na każdym froncie fatalna.

Kwestie socjalne to dla wszystkich dużych partii politycznych, włącznie z podobno lewicowym SLD, za którego rządów zezwolono na wyrzucanie lokatorów na bruk, zagadnienia drugorzędne. Od ponad 20 lat żaden rząd nie potrafi opracować i wdrożyć w życie nowoczesnego systemu funkcjonowania polskiej służby zdrowia. Pod naporem mediów zniesiono ostatnio haniebne limity na leczenie chorób nowotworowych, które stały się plagą naszych czasów. Nie ma pieniędzy na leczenie zdychających w męczarniach ludzi, ale na zbrojenia znalazło się przeszło 140 miliardów(!) złotych - kwota gigantyczna. Zamiast naciskać Amerykanów w sprawie budowy w Polsce tarczy antyrakietowej, jedynego skutecznego narzędzia do obrony przed ewentualnym atakiem jądrowym, nasi mądrzy politycy chcą wybudować dwie łodzie podwodne i zakupić za ciężkie pieniądze m. in. 96 pocisków manewrujących AGM 158-JASSM po 10 mln zł sztuka, 360 kierowanych termowizyjnie rakiet AGM-65G Maverick, 340 bomb Mark 82 i 230 Mark 84, które w razie konfliktu z Rosją pomogą nam niczym umarłemu kadzidło. Wystarczy bowiem, że Rosjanie wystrzelą tylko jedną rakietę nuklearną RS-12 Topol i poprawią dwoma Iskanderami, a z Polski i Polaków ostanie jeno popiół.

„Przez lata UW, SLD, PiS, a obecnie PO i PSL patrzyli z Wiejskiej jak ze stolicy robiono dojną krowę i okradano"

Znamienne jest to, że w sprawie wydania gigantycznych pieniędzy na "modernizację polskiej armii" wszystkie bez wyjątku opcje polityczne są zgodne. Nakręca się więc za pomocą usłużnych mediów atmosferę zagrożenia ze strony Rosji, aby uzasadnić tak gigantyczne wydatki. Można domyślać się, skąd nagle taka jednomyślność w Sejmie. Każda z dużych partii liczy, że w kolejnej kadencji parlamentu będzie brała udział w rządzeniu państwem, co oznacza m.in. dostęp do dystrybucji owych 140 miliardów, ponieważ mają one być wydawane sukcesywnie przez najbliższych 10 lat. A w handlu, szczególnie bronią na wielką skalę, wielkie są także prowizje. I tak mydlą nam oczy, aby tylko dostać się do półek z fruktami. Więc na kogo miałbym głosować w wyborach parlamentarnych w 2015 roku?

Jako warszawiak nie mam prawa poprzeć żadnej z wielkich partii mających wkład w rządzenie naszym państwem. Czemu? Bo każda z nich przez lata patrzyła jak Warszawa powoli tonie przygniatana coraz większymi wydatkami na zaspokajanie roszczeń spadkobierców byłych właścicieli stołecznych nieruchomości, ochoczo oddawanych im przez sądy. Przez 25 lat nie było woli politycznej niezbędnej do uchwalenia ustawy reprywatyzacyjnej regulującej sprawy związane z roszczeniami. W ten sposób staliśmy się jedynym krajem postkomunistycznym, który nie doczekał się stosownego aktu prawnego. Przez lata UW, SLD, PiS, a obecnie PO i PSL patrzyli z Wiejskiej jak ze stolicy robiono dojną krowę i okradano ją pobierając z kasy miasta miliardy z tytułu podatku zwanego janosikowym. To te partie odpowiadają za niedawne bankructwo województwa mazowieckiego, nachodzonego obecnie przez komorników.

Jako miłośnik wyścigów konnych nie mogę ścierpieć bezdennej głupoty naszych polityków, którzy swego czasu w ciągu trzech dni sklecili legislacyjnego gniota w postaci nowej ustawy hazardowej, pozbawiającej państwo rocznie około miliarda zł, bo na tyle szacuje się zyski firm bukmacherskich funkcjonujących w szarej strefie. A wystarczyłoby nadać państwowej spółce Totalizator Sportowy monopol na prowadzenie zakładów wzajemnych, jak to jest w Szwecji i innych krajach Zachodu, a miliardy zostałyby w Polsce. Prosty i uzasadniony interesem państwa ruch - zakłady wzajemne prowadzi wyłącznie państwowa firma. A może komuś zależy, aby szara strefa funkcjonowała? To bardzo możliwe. Tak więc obywatel Tadeusz Porębski nie ma na kogo głosować, a na mniejsze zło już nie chce. W tej sytuacji wybory do europarlamentu odbędą się bez jego udziału, podobnie jak wybory do Sejmu i Senatu w roku przyszłym.

Wojtek Dąbrowski

GDZIE KAFTANY?

W znanym mieście, w psychiatryku,
Na oddziale ciężko chorych,
Pewien pacjent (na odwyku)
Rzekł: Zabawmy się w wybory!

Propozycja znakomita! -
Wsparł go inny psychopata,
Zwołał wszystkich i zapytał:
Kto z was strugać chce wariata?

Lecz co - spytał paranoik -
Trzeba robić? - Nic, głuptasie!
Czy się leży, czy się stoi,
Wszystko jedno. Myśl o kasie!

Ruch się zrobił na oddziale,
Podchwycili myśl pacjenci,
Wódz na listy kusi szmalem,
Każdy już się przy nim kręci.

Henio z lekką schizofrenią
Myśli sobie: Jestem zerem,
Może teraz mnie docenią?
Zawsze chciałem być Premierem.

Pacjent po urazie czaszki,
Co zniósł kilka ciosów w głowę,
Łyk pociągnął prosto z flaszki,
Głosząc hasła ideowe.

Trzeci śmieje się lubieżnie:
Lepiej mnie wybierzcie, kurde!
Ten nie wygra! I ten też nie!
Tylko ja urządzę burdel.

Inny poszedł jeszcze dalej,
Choć się to nie mieści w pale,
Biega w szale po oddziale,
Woła: wszystko w pył rozwalę!

Tu wpadł w popłoch ordynator,
Nieco już zdenerwowany.
Rosną w siłę! Co wy na to?
Jakiś obłęd! Gdzie kaftany?

Jak z problemem się uporać?
Są kłopoty z personelem.
A co będzie po wyborach?
Przekonamy się w niedzielę.

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)
Teraz także na facebooku

Pierwszy w tym sezonie klasyk stał się łupem ogiera Modraszka

Nagroda Rulera w cieniu skandalu

Pierwszy w tym sezonie klasyk i pierwszy brylant do tzw. potrójnej korony (Ruler, Derby, St. Leger) stał się łupem ogiera Modraszka. Jego zwycięstwo nie było jednak tak spektakularne jak w kwietniowej nagrodzie Jaroszówki.

Trenowany przez Adama Wyrzyka i dosiadany przez Szczepana Mazura ogier został wyhodowany we Francji i jest własnością "Koli" Kovcina, pasjonata wyścigów konnych. Modraszek był zdecydowanym faworytem publiczności, ale tym razem swój sukces zawdzięcza znakomitej taktycznie jeździe Mazura i błędowi Marka Breziny, który dosiadał ogiera Predator. Po wyjściu na końcową prostą Brezina pozwolił Modraszkowi uciec i mimo efektownego finiszu przegrał na celowniku o jedną długość. Nie po raz pierwszy ten jeżdżący na pierwszą rękę w stajni Macieja Janikowskiego dżokej nie wytrzymuje ciśnienia w ważnych wyścigach. Pocieszające jest to, że bardzo przesądny Maciej Janikowski ma wspaniałego konia na tegoroczne Derby. Zaprezentowany bowiem przez Predatora galop, poparty atomową "przerzutką" na finiszu, zrobił na widzach kolosalne wrażenie. Predatora wyhodował Andrzej Zieliński, który wspólnie z bratem Ryszardem i żoną Joanną jest także właścicielem obdarzonego wyjątkowym talentem ogiera.

W gonitwie o nagrodę Eukaliptusa dla koni arabskich pewne zwycięstwo odniósł trenowany przez Kamilę Urbańczyk ogier Ussam de Carrere z Piotrem Piątkowskim w siodle. Dżokej ten odniósł także dwa spektakularne zwycięstwa na debiutujących młodych arabach - w sobotę na Emino, a w niedzielę na Ajronie. Oba ogierki trenowane są przez Marka Nowakowskiego, właścicielem Ajrona, który zapowiada się na świetnego wyścigowca. właścicielami są państwo Mariola i Stanisław Wiśniewscy.

Występujący po prawie rocznej przerwie wałach Taormin napędził widzom strachu. Podopieczny trenera Józefa Siwonii wygrał po zaciętej walce z ogierem Atlantic Star, po czym za celownikiem zaczął się słaniać na nogach, a w końcu położył się w bezruchu na bieżni. Publiczność zamarła, ponieważ tego typu widoki nie należą do najprzyjemniejszych, tym bardziej, że przed tygodniem musiano zgładzić ogiera Aviatora, który na końcowej prostej złamał nogę. Na szczęście Taormin zdołał podnieść się o własnych siłach i został odwieziony do końskiego szpitala. Jego życiu nic nie zagraża.

Wałach Taormin w walce z ogierem Atlantic Star

Jest ciąg dalszy skandalu związanego z nałożeniem w kwietniu br. przez Komisję Techniczną na czworo jeźdźców kary, której... nie ma w regulaminie. W orzeczeniu stewardzi napisali mianowicie, że nakładają na jeźdźców trzydniową karę spieszenia, podczas gdy regulamin przewiduje zawieszenie licencji, a o spieszeniu nie ma w nim ani słowa. Jest to poważny błąd proceduralny, który bezwzględnie należy naprawić. Ponoć Komisja Odwoławcza nie zostawiła suchej nitki na kontrowersyjnym orzeczeniu, ale oficjalnego stanowiska tego gremium brak, choć powinno być podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej Polskiego Klubu Wyścigów Konnych. Od dawna sygnalizujemy bałagan i marazm panujący w polskim Jockey Clubie. Nie potrafi nad tym zapanować jego prezes Feliks Klimczak. PKWK ma do dyspozycji 12 etatów, w 2013 r. klub wypłacił pracownikom 1.162.995,28 zł z tytułu umów o pracę. Wychodzi na to, że praca w PKWK to wspaniała synekura, a jej ilustracją może być znane za komuny powiedzenie "czy się stoi, czy się leży, 8 patyków się należy". Bo większość środowiska wyścigowego zarzuca pracownikom PKWK nieróbstwo. Nasze wieloletnie obserwacje zdają się potwierdzać tę opinię.

Brak kompetencji to osobna kwestia. Komisja Techniczna powoływana jest przez prezesa Klimczaka i to on ponosi odpowiedzialność za jej funkcjonowanie. Okazuje się, że pan prezes powołał ludzi, którzy nie potrafią sklecić prostego orzeczenia. Pachnie skandalem międzynarodowym, ponieważ jeden z niesłusznie ukaranych, jeżdżący gościnnie na Służewcu Włoch Stefano Mura, nie zamierza odpuścić i domaga się od PKWK zadośćuczynienia za utracone w wyniku krzywdzącego orzeczenia zarobki. W razie niespełnienia żądań grozi sądem, ma także poprosić sekretarza generalnego włoskiego Jockey Clubu (UNIRE) pana Francesco Ruffo Scalettę o interwencję na forum Międzynarodowej Federacji Władz Wyścigowych (International Federation of Horseracing Authorities). Co z tym fantem zrobi Klimczak, który, jak poufnie informują osoby z jego otoczenia, przymierza się do kolejnej kadencji w gabinecie przy Puławskiej 266?

A sprawa jest poważna, bo nakładanie kar nie istniejących w regulaminie świadczy o totalnym braku kompetencji u osób mających czuwać nad prawidłowym przebiegiem gonitw. Powołano do składu KT dyletantów, którzy przynoszą wstyd polskim wyścigom konnym i całemu wyścigowemu środowisku. Oto fragmenty pisma skierowanego przez Stefano Murę do Feliksa Klimczaka oraz ministra rolnictwa Marka Sawickiego:

"...0rzeczona wobec mnie kara "spieszenia" nie istnieje w polskich przepisach wyścigowych... Ten zdumiewający "werdykt" rodzi przypuszczenie, że członkowie Komisji Technicznej nie znają prawa wyścigowego, do przestrzegania którego zostali powołani! Sędziowie nie znają nie tylko polskiego regulaminu wyścigów konnych, nie mają także pojęcia o przepisach międzynarodowych, które polskie władze wyścigowe zaakceptowały i zobowiązały się do ich przestrzegania. Art. 10 Międzynarodowego Porozumienia... podpisanego przez PKWK mówi w pkt. II, że "kara zwieszenia (licencji) nie powinna zaczynać się wcześniej niż dziewiątego dnia po dniu, w którym dokonano naruszenia przepisów wyścigowych, po to żeby pozostawić ukaranemu czas na złożenie odwołania, a władzom wyścigowym umożliwić przeprowadzenie procedur związanych z odwołaniem" (tekst oryginalny: "Such suspension shall not commence before the ninth day following the racing offence, thus leaving time for the penalised rider to appeal and for the Horseracing Authority to hear the appeal".).

W moim przypadku naruszenie przepisów wyścigowych miało miejsce w dniu 26 kwietnia, a kara "spieszenia" zaczynała się od dnia 28 kwietnia. Tym samym KT popełniła karygodne wykroczenie proceduralne, polegające na ograniczeniu lub wręcz pozbawieniu mnie prawa do odwołania. Mimo złożenia już w dniu 27 kwietnia odwołania od wyżej wymienionego orzeczenia, nie zostało ono rozpatrzone do dnia dzisiejszego!

W związku z tym, że w wyniku niekompetencji powołanej przez Pana Komisji Technicznej oraz zadziwiającej opieszałości... również powołanej przez Pana Komisji Odwoławczej straciłem możliwość wykonywania zawodu w dniach 3 i 4 maja, przez co poniosłem określone straty finansowe, zwracam się o wypłacenie mi zadośćuczynienia w wysokości 2.570 PLN. W przeciwnym razie podejmę środki prawne w celu obrony moich interesów".

Redakcja tygodnika Passa po raz kolejny w odstępie kilku lat zadaje publicznie pytanie ministrowi rolnictwa nadzorującemu działalność PKWK i prezesa Feliksa Klimczaka: jak długo jeszcze pan minister zamierza tolerować (nie sposób nie użyć tu kolokwializmu) kompletny bajzel panujący w podległej mu ustawowo państwowej osobie prawnej?

Tadeusz Porębski
Foto: Elwira Krakowiak

Mistrzowie olimpijscy cięli w Arenie

W rozegranym w Arenie Ursynów 59. Turnieju o Szablę Wołodyjowskiego nie zabrakło emocji. Triumfował mistrz olimpijski z Aten 2004 Włoch Aldo Montano, wygrywając w walce finałowej z NIemcem Maksem Hartungiem 15:6. Po drodze Montano z wielkim trudem pokonał Rosjanina Aleksieja Jakimienkę, który wcześniej rozprawił się ze złotym medalistą igrzysk 2012 w Londynie – Węgrem Aaronem Szilagyi'm.

60. Mistrzostwa Polski akrobatów

Od 7 do 8 czerwca w Arenie Ursynów odbędą się jubileuszowe 60. Mistrzostwa Polski w Akrobatyce Sportowej, Skokach na Trampolinie i Skokach na Ścieżce.

Patronat nad mistrzostwami objęli: prezydent m. st. Warszawa Hanna Gronkiewicz-Waltz i minister sportu i turystyki Andrzej Biernat.

Warszawsko-Mazowiecki oraz Polski Związek Akrobatyki Sportowej, jako organizatorzy, chcą nadać temu wydarzeniu z racji jubileuszu wyjątkowy charakter. Mistrzostwa będą miały odpowiednio wysoką rangę - weźmie w nich udział ponad 200 czołowych zawodników z całej Polski. Nowością i największą atrakcją zawodów będzie Gala Mistrzów, czyli pokazy najlepszych zawodników na zakończenie mistrzostw.

Akrobatyka sportowa jest dyscypliną o wprost wyjątkowej widowiskowości, więc warto będzie wybrać się do Areny Ursynów, żeby obejrzeć zapierające dech w piersiach popisy.

FINANSE

KREDYTY trudne i prywatne, 668-308-435

SZYBKIE POŻYCZKI GOTÓWKOWE 668-441-668

KUPNO-SPRZEDAŻ

ANTYKWARIAT KUPI ZA GOTÓWKĘ
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA, MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

AKTUALNIE antyki wszelkie, gotówka, 504-017-418

OKAZJA! Nowe 16-elementowe włoskie garnki VARUN. Stal chirurgiczna, 22 694-593-951

OKAZJA! Nowy materac rehabilitacyjny ORTHOMAG, niemiecki - tanio, 606-588-713

SPRZEDAM łazienkowy piecyk gazowy Electronic na gwarancji, 22 841-23-73

LOKALE

DO WYNAJĘCIA pokój, przy metrze Stokłosy, 511-384-843

MOTO

AUTO SKUP WARSZAWA 501-291-812

NAUKA

AA ANGIELSKI skutecznie, 503-765-393

HISZPAŃSKI, 507-087-609

KOMPUTER SENIOROM, 532-256-481

A MATEMATYKA, doświadczenie, 668-218-242

MATEMATYKA, 22 641-82-83

MATEMATYKA, FIZYKA, 22 649-40-27

MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA, dojeżdżam, 504-057-030

NIEMIECKI, 698-012-966

ROSYJSKI, 602-86-74-13

NIERUCHOMOŚCI

WYCENA MIESZKAŃ DOMÓW, GRUNTÓW
Rzeczoznawca Majątkowy
nr licencji 5501
Piotr Żbikowski
tel. 608 066 600
www.profesjonalneWYCENY.pl

DOM 120/686 m² w Piasecznie, 798-175-963

DZIAŁKA budowlana 3000 m² z pozwoleniem na budowę, 150 tys. okolice Prażmowa, 602-77-03-61

DZIAŁKI rekreacyjne, Prażmów, 602-77-03-61

GRUNT rolny, Prażmów, 602-77-03-61

PRACA

DO SPRZĄTANIA bloków i terenów przyległych, 695-151-785 po 18

POMOC kuchni do restauracji, 2 dni w tygodniu, wieczorem, 506-040-519

PRACOWNIK produkcji - Kolonia Warszawska. Email: anna.nurowska@partnerpraca.pl lub tel. 22 713-81-97

RÓŻNE

OPIEKA NAD GROBAMI, tanio i solidnie 500-336-607

WRÓŻKA, 22 648-68-41, 602-731-299

TURYSTYKA

KOLONIE TWÓRCZEGO ROZWOJU Z TEATRZYKIEM "SIADAJ PAŁA"
małe, ciche - LICHAJÓWKI
od 2 do 14 sierpnia 2014 r.
cena: 1690 zł
rodzinna atmosfera, ciekawe zajęcia, atrakcyjne wycieczki.
515 231 969
Małgorzata Grzesikowska

MAZURY 7 dni od 540 zł z wyżywieniem, jezioro, las, kameralnie. Tel. 89 621-17-80 www.szczepankowo.pl

USŁUGI

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO
Magdalena Kucharska
Śródmieście
tel. 515 922 038
sprawy cywilne sądowe

NAPRAWA 24h
chłodnie lodówki kostkarki
(22) 641-39-13
603-584-876

TANI SERWIS KOMPUTEROWY
24h/7dni DOJAZD I EKSPERTYZA 0zł
504-617-837

ANTENY, 603-375-875

Anteny tel509610850.com

BALKONÓW ZABUDOWY
drzwi antywłamaniowe, okna, rolety, meble na zamówienie
ul. Warchałowskiego 9
tel.: 22 649-44-77
602-27-17-18
wt. i czw. promocje

BEZPYŁOWE cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588

BIURO RACHUNKOWE, 502-177-780

BIURO RACHUNKOWE, 606-234-106

CleanLux pranie dywanów, wykładzin, 691-851-588

CYKLINA, malarskie, 501-471-912

DACHY papą, 725-229-079

DACHY, pokrycia, naprawy, 502-473-605

DEZYNSEKCJA, 22 642-96-16

DEZYNSEKCJA, deratyzacja, 609-547-442

DOCIEPLANIE poddaszy - solidnie, 501-624-562

DOMOFONY, 603-375-875

ELEKTROAWARIA, tanio, 507-153-734

ELEKTRYK - kuchnie, 507-153-734

ELEKTRYK, tanio, 507-153-734

GLAZURA, gładź, malowanie, inne, 502-029-391

HYDRAULIK, 792-081-584

HYDRAULIKA, remonty, 602-651-211

KANCELARIA PRAWNA
Marta Bisińska
Obsługa prawna firm i klientów indywidualnych
udzielanie porad, prowadzenie negocjacji sporządzanie: umów, pism procesowych, odwołań
tel. 602 134 102

KOMPUTERY pogotowie ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67, 602-301-214

KOMPUTERY serwis, sprzedaż, FLYCOM, Pasaż Ursynowski 9, tel. 22 644-26-05, 601-737-777

KRATY, tel. 603-349-374

KRAWCOWA, ul. Kulczyńskiego 9, tel.: 692-101-784

MALARSKIE, tapetowanie, 22 644-94-55, 607-775-259

MALOWANIE, 604-970-028

MALOWANIE, gładź, tanio, 505-73-58-27

MALOWANIE, szpachlowanie, 722-920-650

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA 24h
chłodnie lodówki kostkarki
(22) 641-39-13
603-584-876

AAA NAPRAWA pralek, zmywarek, kuchenek mikrofalowych i elektrycznych, płyt, odkurzaczy, 22 641-69-47, 604-660-792

NAPRAWA - chłodnie, lodówki, pralki, 502-562-444

NAPRAWA lodówki, pralki, zmywarki 22 643-16-65, 501-156-079

NAPRAWA pralek BOSCH, SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL, ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59, 501-122-888

NAPRAWA TELEWIZORÓW 22 641-80-74

OKNA PCV
UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3
tel.: (22) 641 88 68

PROFESJONALNE czyszczenie i pranie dywanów i wykładzin, 501-053-855, www.fstz.waw.pl

PRZEPROWADZKI TANIO
535-170-170

PRZEPROWADZKI tanio, solidnie 501-535-889

REMONTY, ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, itp. 608-303-530

REMONTY, wykończenia, 503-321-785

ROLETY, PLISY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, 602-380-218, 22 641-18-85

SPRZĄTANIE, mycie okien, prasowanie, itp. Referencje, dokładność i sumienność w pracy, 886-711-028

STOLARSKIE, naprawy, przeróbki, szafki kuchenne, szafy wnękowe na wymiar, 22 641-34-38, 604-637-018

SUFITY, ścianki k/g, malowanie, panele, elewacje, ocieplenia, gładzie bezpyłowo, 885-397-821

SZKLARSKIE, ul. Warchałowskiego 6, tel.: 22 644-65-07, 502-101-202

ŚLUSARSTWO, kraty, balustrady, ogrodzenia, konserwacje, 601-36-22-82

TAPICERSTWO 22 618-18-26, 22 842-94-02

TAPICER Ursynów 22 649-88-45

TYNKI, 515-424-332

UKŁADANIE kostki brukowej, 517-477-531

WIERCENIE, KARNISZE, itp. 608-303-530

ŻALUZJE, rolety 602-380-218, 22 641-18-85

ZDROWIE

LECZNICA IZIS
ul. Pasaż Stokłosy 11
(tuż przy stacji Metro Ursynów)
czynne pon.-pt. w godz. 8-20
22 643 40 42
LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALNOŚCI, PSYCHIATRA
Ceny wizyt - 80-, 100 zł; EKG - 30 zł, USG - 80 zł, EEG, ECHO SERCA - 80 zł
Promocyjne ceny badań tarczycowych TSH, FT4, TPO
Wizyta u endokrynologa
ZAŚWIADCZENIA MEDYCYNY PRACY I DO PRAWA JAZDY

RABATY do - 20%
STOMATOLOGIA
PROTETYKA
www.extradent.waw.pl
Zapisy telefoniczne
501 231 853
codziennie

ALKOHOLOWE odtrucia, Esperal, tanio, 22 613-98-37, 22 671-15-79

DOM OPIEKI, Piaseczno, 22 757-20-19

HERBALIFE, gwarancja, konsultant Michał Łuczyński 22 644-79-28, 601-313-313

LEKARZ seksuolog, 22 825-19-51

TOBIASZ USŁUGI POGRZEBOWE
www.tobiasz24.pl
ul. Rzymowskiego 35, tel. 22 737-05-10
tel. 691 193 581 24h.

Rzetelni 25 lecia wolności RP
- Wybierz Certyfikat dla siebie
- Zgłoś chęć uczestnictwa
- Poddaj się ocenie
- Odbierz Certyfikat podczas Gali
- Wykorzystuj zdobyte tytuły

Uroczyste wręczenie Certyfikatów Laureatom Projektu odbędzie się 28 czerwca 2014 podczas
Wielkiej Gali
„25 lat wolności dla Polskiej Rzetelności"
WWW.RZETELNI.EU

Kancelaria Radcy Prawnego
Magdalena Rogalska
sprawy: cywilne, gospodarcze, spadkowe, rodzinne, pracownicze, ubezpieczeniowe, spory sądowe, odszkodowania za szkody komunikacyjne
Warszawa - Ursynów, ul. Jastrzębowskiego 22 (budynek SBM Stokłosy)
Tel. (22) 855 74 80, 602 295 182

PASSA BIURO OGŁOSZEŃ
22 649 71 65
22 648 44 00

PILNIE zatrudnimy pizzera
z doświadczeniem w kuchni włoskiej.
Tel. 731 103 735
Zalesie Górne, ul. Piękna 42

EKO-BUD
tel: 22 / 787 19 10
komórkowy: 602 627 232
okna@ekobudrs.com.pl
okna drzwi rolety parapety bramy garażowe
SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

BIURO HANDLOWE WARSZAWA- URSYNÓW
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@ekobudrs.com.pl

BIURO HANDLOWE WOŁOMIN
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wolomin@ekobudrs.com.pl

Co i kto

Dom Sztuki SMB „Jary”
ul. Wiolinowa 14 (Ursynów)
02-785 Warszawa
Tel./faks: 22 643 79 35

Sobota, 24 maja, 18.00: Pokaz filmów nagrodzonych na 12. Festiwalu Filmowym w Kochanowskim. Wstęp wolny. Warte obejrzenia, ciekawe, pomysłowe, intrygujące, różnorodne etiudy krótkometrażowe, nagrodzone na 12. Festiwalu Filmowym w Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kochanowskiego w Warszawie, który odbył się 8 i 9 marca b.r. Filmy zrealizowała młodzież z całej Polski. Po projekcji przewidziano spotkania z twórcami.

Niedziela, 25 maja, 19.00: Teatr Za Daleki w Domu Sztuki zaprasza na komedię Pawła Binke „Kukła”, opatrzoną podtytułem „Komedia na czasie”. Jest to zabawna historia kobiety szaleńczo zakochanej w dużo młodszym mężczyźnie. Występują: Tatiana Sosna-Sarno i Grzegorz Sierzputowski. Reżyseria: Jerzy Gruza. Bezpłatne karty wstępu wydaje kasa Domu Sztuki od czwartku, 22 maja, od godz. 17.00.*

Galeria Domu Sztuki zaprasza na wystawę prac uczestników warsztatów plastycznych ursynowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy SGGW p.n. „Malarstwo naszą pasją”. Wstęp wolny.

Dom Sztuki zaprasza do swoich filii:

Klubu Seniora (ul. Pięciolinii 10, tel. 22 643 02 10)

Modelarni Lotniczej (ul. Służby Polsce 1, tel. 643 12 82)

*Sfinansowano ze środków Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy.

Dom Kultury Stokłosy
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 35 17
www.stoklosy.art.pl

22.05 – czwartek – spotkanie z p. Piotrem Sypczukiem Promocja książki „Gaj w Gucinie : wymowa ideowa parku-pomnika i walka o jego restytucję”. Do kupienia piękna książka.

24.05. - 11.06. – Wystawa malarstwa pracowni plastycznej „Spotkanie ze sztuką po latach” w Galerii U.

25.05. g. 18 – Spektakl Teatru Wolandejskiego “Masakra Paryska”. Rezerwacja biletów na wolandejski.pl

27.05 – wtorek – spotkanie z prof. Krzysztofem Mrowcewiczem w cyklu „Klasyka niesłusznie zapomniana” pt. „Nowoczesny Prus”.

29.05 – czwartek – spotkanie z dr Izabelą Winiarską w cyklu „Historia języka i literatury” pt. „Polszczyzna Jana Kochanowskiego”.

Początek spotkań zawsze o godzinie 19:00. Wstęp wolny!

Dom Kultury SMB „Imielin”
ul. Dereniowa 6
tel/fax 22 641 19 15
www.dkimielin.pl

23 maja (piątek) godz. 18
Elżbieta Jodłowska SHOW 50 lat pracy twórczej

Zaproszenia do odbioru w DK Imielin od 20 maja od godz. 18

Natoliński Ośrodek Kultury
ul. Na Uboczu 3
tel. 22 648 65 81
www.nok.art.pl

25 (niedziela), godz. 18.00 Koncert z okazji Dnia Matki LA KORDA /Argentyna/ - Matias Chapiro-piano., Victor Renaudeau-skrzypce. Repertuar: wielkie i klasyczne kompozycje XXw. (m.in. The Betles, Astor Piazzola, George Gershwin, Irving Berlin). Obowiązują wejściówki - wydawane będą od 21.05 od godz. 18.00

29 (czwartek), godz. 19.30 Koncert z cyklu „Jazz w NOK”. PRZEMYSŁAW STRĄCZEK INTERNATIONAL GROUP. Przemysław Strączek - g., Michał Wierba – p., Francesco Angiuli II - db., Flavio Li Vigni - dr. Obowiązują wejściówki - wydawane będą od 26.05 od godz. 18.00

31 (sobota) i 1.06. (niedziela), godz. 18.00 Spektakl teatralny. Teatr Kontrapunkt - Sławomir Mrożek LETNI DZIEŃ. Reż. Zbigniew Bogdański. Wstęp wolny.

Dobry weekend Semp’ów

Seniorzy Semp’a zapomnieli już o ostatniej przykrej i pechowej porażce z Umks Piaseczno, czego dowodem jest pewna wygrana 3:0 z Piastem Piastów w ostatniej kolejce. Z kolei w najbliższy weekend czeka ich kolejny trudny i bardzo ważny dla układu tabeli mecz z zajmującą drugie miejsce FC Lesznowolą. Zawodnicy będą grali o przysłowiowe 6 oczek, w przypadku wygranej Semp wskoczy na drugie, premiujące awansem do ligi okręgowej miejsce. W przypadku przegranej przeciwnicy powiększą dwukrotnie 3 punktową przewagę nad zespołem z Ursynowa.

Najstarsza młodzieżowa drużyna Semp’a z rocznika 1999 po bardzo zaciętym spotkaniu pokonała 3:2 Pogoń Siedlce. Wygrana ta jest tym cenniejsza, że pozwoliła drużynie wierzyć w awans na wyższe miejsca w tabeli w następnych spotkaniach. Przewodzące ligowej stawce Semp’y 2000 grały z „czerwoną latarnią” swojej ligi. W zawodach obyło się bez niespodzianek, Semp pewnie pokonał Błysk Wielgolas 5:1. Było to ważne zwycięstwo, ponieważ pozwoliło drużynie podbudować nieco morale po porażce z Polonią Warszawa, która miała miejsce w ubiegły czwartek. Najważniejsze zwycięstwo odniosły chyba jednak Semp’y 2001, które pokonały na wyjeździe Agrykolę 1:3. Drużyna przygotowywała się do tej gry od dawna, bowiem zwycięzca rywalizacji najprawdopodobniej awansuje do wyższej klasy rozgrywkowej. 3 punkty do awansu przybliżyły Semp’a. Rocznik 2002 grał w weekend dwiema drużynami. Pierwsza pewnie pokonała Poloneza Warszawa 2:0 zaliczając oba trafienia w drugiej odsłonie. Druga po zaciętej rywalizacji uległa 3:4 Rakowi Warszawa. 3 oczka zainkasowała drużyna rocznika 2003, która tym razem grała tylko swoim drugi zespołem. Pewnie pokonał on Milan Milanówek 5:1.

Vagabundus

Niedziela 25.05.2014
(Puszcza Kampinoska - część wschodnia)

Wycieczka rowerowa na trasie Błonie - Leszno - Zaborów Leśny - Lipków - Izabelin -Warszawa (ok. 50 km, częściowo drogami leśnymi). Wyjazd poc. KM 302 z W-wy Wsch. o 08.52, z W-Wy Śródm. o 09.01, z W-wy Zach. o 09:08.

Zbiórka na stacji PKP Błonie po przyjeździe pociągu o godz. 09.36.

Prowadzi: Andrzej Szymczak (e-mail: akszymczak@gmail.com)

WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.
www.winda.com.pl

Na upały...

Nagrodę za rozwiązania otrzymuje **Ryszard Kościk**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32 w poniedziałek między godz. 12.00 a 12.30. **Ryszard Kochan**

			6			5		7
		5		9		6		
	8						2	3
2			8	5				
	1		9		4		5	
				3	6			2
5	4						7	
		9		7		3		
7		2			1			

8			4				9	3
7		1		5	6			
		4				6	1	
	7							9
	8			3			6	
1							2	
	1	7				8		
			3	1		9		2
5	2				8			6

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61
Informacja WOM 545 72 00
Cantrala 545 71 00
Urząd Skarbowy 548 68 00
Paszporty 858 10 06
Ośrodek Pomocy Społecznej 544 12 00
Pogotowie Ratunkowe 525 13 07
Policja 601 69 78, 603 19 78
Straż Miejska 986, 852 15 99
Straż Pożarna 998, 843 70 38

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27 56 51 400, 56 51 402
Urząd Skarbowy 848 61 51
Pogotowie Ratunkowe 999, 844 04 46
Policja 603 11 88
Straż Miejska 986, 649 40 90
Straż Pożarna 998, 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. St. Kostki Potockiego 11 642 60 01
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A 648 22 26
Policja 842 32 61
Straż Miejska 986, 852 16 00
Straż Pożarna 596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5 701 75 00
Starostwo Powiatowe 757 20 51
Urząd Skarbowy 750 19 41
Pogotowie Ratunkowe 999, 535 91 93
Policja 997, 756 70 16...18
Straż Miejska 701 76 95, 986
Straż Pożarna 998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe 992
Pogotowie Elektryczne 701 32 20
Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne 603 309 399
Pomoc Drogowa 756 20 10

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Warszawska 32 756 48 10, 754 41 71
Policja 997, 756 42 17
Straż Miejska 757 65 49
Straż Pożarna 998, 750 18 19
Pogotowie Ratunkowe 999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy
ul. Gminnej Rady Narodowej 60 757-93-40 do 42; 757-92-71; 757-90-02; faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) ul. Kościuszki 9 756-75-11
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej 701-49-10
Ośrodek Zdrowia w Magdalence 757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie 756-15-92
Ośrodek Pomocy Społecznej 757 92 32
Policja 997, 757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji 756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna 757-05-98, 757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie 756-15-25
w Nowej Woli 756-73-10
Straż Miejska 986, 750-21-60
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne 991, 756-30-53, 756-30-54
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Panu
Krzysztofowi Sułowskiemu
najszczersze wyrazy współczucia
z powodu śmierci syna
MICHAŁA
składają
przyjaciele z klubu
przy ul. Mandarynki

Dla czytelników PASSY, którzy zadzwonią pod numer 22 649-71-65 23 maja w godzinach 11-11.30 redakcja ma kilka zaproszeń na seanse w Multikinie

Multikino
DLA SENIORÓW
Bilety od 15 zł

www.multikino.pl

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików (22) 828-04-94 , pon.- pt. 8-16
Punkt Informacyjno – Kontaktowy AA (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21
Infolinia AA 0 -801 033 242, pon.-pt. 8-21

PASSA
Redaktor naczelny – **Maciej Petruczenko;** Sekretarz redakcji – **Ryszard Kochan;** Zespół – **Tadeusz Porębski, Mirosław Mirońskі, Łukasz Kondej, Wojciech Dąbrowski, Jerzy Derkacz, Wojciech Godzimirski, Lech Kowalski** (foto).
Redakcja: **02-786 Warszawa, ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00,** sekretarz redakcji: **tel. 648-44-32,** e-mail: **passa@passa.waw.pl,** Internet: **www.passa.waw.pl.**
Biuro Ogłoszeń – **Magdalena Jaworska;** Dział Reklamy **tel. (22) 649-71-65, tel./faks (22) 648-44-00, 605-364-396, 607-925-001;** Marketing i reklama – **Grzegorz Przybysz tel. 607-925-001.**
Wydawca – **Agencja reklamowa IMAKO Sp. Jawna, 02-786 Warszawa. ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00, 602-213 555; e-mail: imako @imako.com.pl;** Skład i łamanie – **Łukasz Kondej;** Studio graficzne – **Michał Domański;**
Druk: **AGORA S.A.;** Kolportaż – **Łukasz Kondej, tel. 605-364-397;**
PASSA jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Redakcja nie jest zobowiązana do publikacji niezamówionych tekstów.
NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Oferta ważna od 22.05 do 1.06.2014 r.
lub do wyczerpania zapasów

E.LECLERC
WIEM, ŻE KUPUJĘ NAJTANIEJ

OPERACJA BIG BANG!

14,90 1 szt.
Bluzka damska
roz. S - 2XL,
mix wzorów i kolorów

8,99 1 kpl.
Zasłonki boczne Disney
Bottari
2 szt. /36 x 44 cm,mix wzorów
cena za 1 szt. = 4,50

OPERACJA BIG BANG!

9,99 1 opak.
Klocki drewniane
54 szt.
w wiaderku 29,99
50 szt.

OPERACJA BIG BANG!

OPERACJA BIG BANG!

38,99 1 szt.
Krzesło Vigo
szer. 52, wys. 75, głęb. 61 cm
Stolik Vigo
śred. 60, wys. 70 cm **44,99** 1 szt.
Ołer

99,99 1 szt.
Rowerek trójkołowy dla dzieci Kinder
4 Kraft
regulowana rączka do sterowania rowerem, barierka zabezpieczająca, daszek przeciwsłoneczny, dźwięk, akcesoria

Zapraszamy po produkty na Grill Party

E.Leclerc HIPERMARKET URSYNÓW
www.eleclerc.pl

GALERIA KENCENTER
spotkajmy się
www.kencenter.pl

Godziny otwarcia hipermarketu
pon. - czw. 9.00 - 21.30
piątek 9.00 - 22.00
sob. - niedz. 9.00 - 21.00

Godziny otwarcia galerii
pon. - sob. 10.00 - 21.00
niedziela 10.00 - 20.00